Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, ŚRODA, 5 WRZEŚNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 244

AUSTRJA USŁUCHAŁA NIEMIEC

nie składa skargi do Ligi Narodów na gwałty hitlerowców. — Kanclerz Schuschnigg zapowiada, że nie dopuści do odrodzenia idei socjalistycznej w Austrji.—Rozwiązanie sejmu styryjskiego, który obradował bez udziału hitlerowców

Wiedeń, 4 września.

(Pat) — Na konferencji prasowej w Innsbrucku, kanclerz związkowy, dr. Schuschnigg na pytanie w sprawie amnestji dla socjal-demokratycznych więźniów politycznych, oświadczył, że już od kilku miesięcy stosowane są pewne ulgi oraz zwolniono szereg socjal-demokratów z obozów koncentracyjnych. W wielu wypadkach postępowanie sądowe przeciwko mniej poszlakowanym oskarżonym, zostało umorzone. **Kanclerz w żadnym jednak razie nie będzie mógł dopuścić do jakiegokolwiek odrodzenia ideologji socjalistycznej w Austrji.**

Rząd związkowy gotów jest zawrzeć pokój wewnętrzny, nie dopuszczają jednak do tego emigranci, tworzący ośrodki niepokoju i rozwijający w ostatnich czasach szczególnie żywą działalność, która polega przedewszystkiem na szmuglowaniu broni i literatury nielegalnej; z chwilą, gdy emigranci uspokoją się, zostanie również zlikwidowana sprawa wypadków lutowych.

Następnie kanclerz oświadczył, że **delegacja austrjacka nie złoży w Genewie żadnej skargi w sprawie gwałtów nar. socjalistycznych.** — W sprawie tej zebrany został bardzo obszerny materjał. Jeśli zajdzie potrzeba, można będzie zapoznać z nim opinję publiczną w każdej chwili.

***

Berlin, 4 września.

(Pat) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia, iż starosta krajowy Styrji, na zasadzie przepisów przechodnich do konstytucji, rozwiązał sejm styryjski. W ten sposób, twierdzi Niemieckie Biuro Informacyjne, **przestał istnieć ostatni austrjacki sejm krajowy, który obradował bez udziału narodowych socjalistów i demokratów**, których mandaty ogłoszono za wygasłe.

NOTA JAPONJI DO SOWIETÓW

oskarża urzędników sowieckich o inspirowanie napadów bandyckich i zamachów kolejowych. — Japończycy wykryli tajną radjostację sowiecką w Mandżurji

Londyn, 4 września.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Tokjo: Japoński minister spraw zagranicznych Hirota wystosował dziś na ręce ambasadora sowieckiego w Tokjo Jurenjewa notę, zawierającą odpowiedź na demarche Jurenjewa w sprawie aresztów na kolei wschodnio-chińskiej. Nota japońska podkreśla iż areszty były dokonane przez władze mandżurskie na skutek postępowania sądowego w związku ze spiskami, mającemi na celu wysadzenia transportów wojskowych. Rząd japoński w nocie powyższej stwierdza, iż nie istnieje żaden związek pomiędzy zawieszeniem rokowań w sprawie kupna kolei wschodnio-chińskiej a aresztowaniami urzędników sowieckich.

W dalszym ciągu nota wyraża **poważne zaniepokojenie rządu japońskiego ze względu na inspiracje odkrytych spisków i podkreśla dalej że zamachy były skierowane przeważnie przeciwko pociągom wojskowym, a ofiarami wypadków byli głównie japończycy lub mandżurowie.**

W zakończeniu odpowiedź japońska potwierdza, iż **wszyscy aresztowani urzędnicy sowieccy należeli do tajnych organizacyj, mających na celu wzniecenie niepokoju w Mandżurji, a niektórzy z nich**

INSPIROWALI NAPADY BANDYCKIE na kolej wschodnio-chińską, dostarczając napastnikom materjałów wybuchowych.

Berlin, 4 września.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Charbina, iż żandarmerja japońska wykryła w pewnej chińskiej aptece w miejscowości Kiamusze nad rzeką Sungari tajną radjostację sowiecką. Aresztowano 4 radjotelegrafistów którzy jak przypuszczają, informowali sztab armji sowieckiej Dalekiego Wschodu o ruchach wojsk japońskich.

Urzędowe koła japońskie oświadczają iż przez wykrycie tajnej radjostacji **udało się wpaść na ślad wielkiej sowieckiej organizacji szpiegowskiej w Mandżurji.**

„Dzień partyjny" w Norymberdze

zgromadził naczelne władze całej Rzeszy, wraz z delegacją armji i przedstawicielami Niemiec zagranicą. — Wielkie ćwiczenia wojskowe i parada przed Hitlerem, jako naczelnym wodzem armji

Berlin, 4 września.

(PAT) Kanclerz Rzeszy Hitler przybył dziś samolotem do Norymbergji. Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, podczas przejazdu z lotniska do rezydencji w mieście **utworzył się szpaler publiczności ciągnący się na przestrzeni kilku kilometrów.** Przejeżdżającego kanclerza witano entuzjastycznemi okrzykami.

Na kongresie narodowo-socjalistycznym w Norymberdze armja niemiecka reprezentowana będzie przez delegację oficerów z ministrem Reichswehry gen. Blombergiem oraz szefami dowództwa wojskowego lądowego gen. Fritschem i marynarki admirałem Raederem na czele.

Silne oddziały piechoty, artylerji, konnicy i saperów od kilku już dni skoncentrowane są w obozach podmiejskich i koszarach w Norymberdze. Wszystkie formacje wojskowe w uzbrojeniu wojennem, wspomagane przez oddziały zmotoryzowane z tankami i samochodami pancernymi odbędą wielkie ćwiczenia, zakończone paradą przed Hitlerem

Na zaproszenie Hitlera w uroczystościach poza ministrem spraw zagranicznych weźmie również udział szereg niemieckich dyplomatów, akredytowanych na placówkach. Tak więc w „Dniu partyjnym" wezmą udział: przedstawiciele Rzeszy w Londynie, Paryżu, Rzymie, Moskwie, Hadze, Warszawie, Sofji, Bernich, Brukseli, Budapeszcie i Sztokholmie. Pozatem przybyć mają konsulowie generalni Rzeszy z Zurichu, Gdańska i Kłajpedy.

Dymisja komendanta policji gdańskiej,

którego małżonka jest żydowskiego pochodzenia

Gdańsk, 4 września.

(Pat) — Dowódca gdańskiej policji bezpieczeństwa, płk. Schlekriede, przeniesiony został w stan spoczynku. W kołach narodowo-socjalistycznych Gdańska, zwracano oddawna uwagę że małżonka pułk. Schlekriede, jest pochodzenia żydowskiego.

Kongres mniejszości w Bernie

rozpoczął wczoraj obrady

Bern, 4 września.

(Pat) — W dniu dzisiejszym, rozpoczyna w Bernie obrady 10-ty europejski kongres mniejszości z udziałem delegatów 30 krajów. Program kongresu opracowany jest pod znakiem obrony przed szowinizmem narodowym oraz przed spodziewanym na posiedzeniu Ligi Narodów zakusom przeciw statutowi mniejszościowemu.

Na kongresie rozpatrywany będzie projekt Polski, zawarcia międzynarodowej konwencji ochrony mniejszości.

Austrja głoduje —dlaczego?..

Napisał: **A. R.**

wiedeński korespondent „Republiki"

—::—

Wiedeń, we wrześniu.

Przed wojną Austrja była czemś pośredniem **pomiędzy wielkiem mocarstwem a operetką.** „An der schönen blauen Donau" wesoły lud tańczył walce i pił młode wino — Heurigen — a w Burgu siedział stary Franz-Joseph, otoczony skostniałym ceremonjałem dworskim i rządził przy pomocy **stu tysięcy różnokolorowych biurokratycznych kołnierzy...** Nad kołnierzem zaś nie było już nic nawet głowy. Był jeszcze we Wiedniu **parlament,** gdzie najczęściej na świecie się bito i wygłaszano najdłuższe mowy — też rekord światowy.

Operetka. Aż wreszcie z tego państwa operetki błysnął i zahuczał pierwszy **grom potwornej rzezi światowej w 1914 r.**

Stara Austrja rozsypała się w gruzy, ale **operetka została.** Albowiem to, co odrodziło się po pogromie wojennym łatwiej było nazwać operetką aniżeli państwem.

Przedewszystkiem monarchja rozłupała się na dwie główne części składowe: Austrję i Węgry. Wszyscy sąsiedzi pożywili się z tego dawniej wspólnego dziedzictwa. Rumunja zabrała Siedmiogród, Jugosławja — Kroację, Bośnię i Hercegowinę, Włochy — Dalmację, Tryjest, Trydent, część Tyrolu. Nie mówiąc już o tem, że zostało stworzone państwo Czesko-słowackie, zaś Małopolska przyłączyła się do reszty ziem Rzeczypospolitej.

Cóż zostało z tego dawniej potężnego mocarstwa Habsburgów? **Wielkie miasto Wiedeń i wielkie góry Styrji, Koryntji i Tyrolu.** Cała Austrja liczy przeszło 6 miljonów mieszkańców, z tego Wiedeń blisko 2 miljony.

Dnia 2 września 1920 r. podpisany został traktat w Saint Germain, ustalający granice i zasady niepodległości Austrji. Traktat kazał być Austrji niepodległem i samodzielnem państwem. Co innego jednak traktat, a co innego warunki życiowe.

Operetka trwała nadal.

Austrji kazano **żyć w niepodległości, jak kobiecie w cnocie.** Okazało się jednak, że niepodległość nie miała teraz jeszcze substancji gospodarczej potrzebnej do życia. Obgryziona ze wszystkich stron i okrojona Austrja zachowała jeszcze dość silny przemysł i poważny handel. Austrja mogłaby wywozić zagranicę wiele produktów przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, papierowego, galanterji artystycznej. Austrja mogła stać się **centrum handlu na szlaku północ - południe i wschód - zachód.** W rojeniach wielu polityków widziano już w przeszłości Austrję, jako coś w rodzaju Szwajcarji, a więc kraju, który eksportuje przedewszystkiem **najważniejsze produkty najbardziej skomplikowanej pracy.** Myślano o rozwinięciu potężnej turystyki do Austrji, o stworzeniu z Wiednia centrum kultury środkowo - europejskiej, o skoncentrowaniu tam **handlu i bankowości w tej części Europy.**

Kto wie? Może udałoby się to wszystko uczynić, gdyby jeszcze nie **struktura rolna i społeczna Austrji.** Utarło się w sferach politycznych mniemanie, jakoby Austrja nie miała

ż a d n y c h podstaw gospodarczej egzystencji, gdyż jakoby nie posiada tego fundamentu, jakim jest **rolnictwo.** To jest nieprawda, albowiem cyfry mówią co innego. Mówi się np. o tem, że **„góry nie wyżywią Wiednia“.** Oczywiście, ale statystyka stwierdza, że **tylko 8,5 proc. ziemi austrjackiej — to nieużytki, podczas gdy np. w Polsce nieużytki wynoszą 7,3 proc.** Różnica nie jest zbyt wielka. Wprawdzie **ziemi** ornej ma **Austrja stosunkowo o połowę** mniej aniżeli Polska, ale **zato** posiada **ogromne bogactwa leśne** (39 proc. powierzchni — to lasy, a **eksport drzewa w ostatnich latach konjunktury wyrażał się cyfrą ćwierci miljarda szylingów rocznie**). Ciekawe jest, że Austrja pod względem produkcji **kartofli, cukru, żyta, owsa jest samowystarczalna prawie w 100 proc.** Musi sprowadzać natomiast z zagranicy **nie więcej niż 20 proc. swego spożycia mięsa oraz połowę spożycia pszenicy.** Na to jeszcze starczyłby austrjacki eksport leśny i przemysłowy.

Odpowiedź na pytanie dlaczego Austrja nie może wyżyć sama, daje inna statystyka: **jaki jest podział ziemi w Austrji?** Okazuje się że Austrja jest krajem, gdzie **46 proc. całej powierzchni rolnej to wielka własność ziemska.** 50 proc. małych gospodarstw chłopskich dzieli między siebie tylko 1,5 proc. austrjackiej powierzchni rolnej, podczas, gdy **1,5 proc. wielkich majątków zajmuje również połowę...** Jaki z tego wniosek? Małe gospodarstwa chłopskie są gospodarstwami naturalnemi: **co wyprodukują, to zjedzą — czego nie mają, tego nie kupią.** Te małe gospodarstwa, położone w górach, daleko od miast, nie prowadzą **ż a d n e j w y m i a n y.** Wielkie majątki gospodarują źle, obecnie uginają się pod ciężarem kryzysu, produkują stosunkowo mało. Wiedeń musi żyć z importu żywnościowego.

Może losy Austrji byłyby inaczej ułożyły się od r. 1918, gdyby zaczęto od **r a d y k a l n e j r e f o r m y r o l n e j...** Ale tego nie udało się przeprowadzić. Socjalistyczny Wiedeń oparł się na ziemiańskiem zapleczu, kiedy masa drobnego chłopstwa tęskniła do reformy rolnej. **Socjalistom wystarczyło pochwycenie władzy w magistracie stołecznym i obsadzenie posad miejskich na prowincji.** Nic więcej ich nie obchodziło.

Radykalna operetka w wiedeńskim magistracie zapoczątkowana w listopadzie 1918 roku skończyła się tragicznie na ulicach Floridsdorfu w lutym roku 1934. Tymczasem w ciągu tych lat łudzono się we Wiedniu, że **„j a k o ś t o b ę d z i e“...**

Nie ulega wątpliwości, że ludzie podpisujący traktat w Saint Germain mieli jaknajlepsze chęci, ale przecież dobremi chęciami brukowane jest piekło. Prosty ludzki rozsądek wskazywał na to, że niemało potrzeba będzie kłopotów, aby myśleć w przyszłości o tem, jak utrzymać karła na nogach, ale broń Boże, **nie naruszyć świętej prywatnej własności wielkich ziemian austrjackich.**

Sama Austrja czuła najlepiej, że stać tak na nogach nie potrafi i że musi się o coś oprzeć. W poczuciu tej bezsiły powstało słowo „Anschluss“. Słowo to nie oznacza nic innego, jak chęć połączenia się z Niemcami. Pierwsza uchwała o Anschlussie zapadła w Zgromadzeniu Narodowem Austrjackiem 30 października 1918 r. Wśród ogólnego chaosu jaki panował wtedy na świecie, wśród krachu państw centralnych, w ogniu rewolucyj które pożerały resztki obalonych ustrojów politycznych — **całe społeczeństwo austrjackie widziało jedyny ratunek w natychmiastowem połączeniu z Niemcami.** Ta opora była wówczas bardzo słaba, ale przecież przyzwyczajono się w Austrji podczas całego okresu wojny patrzeć na Niemcy, jako na coś **nieporównanie silniejszego, stalszego, w pełnem tego słowa znaczeniu szlachetniejszego, aniżeli Austrja.** Cóż dziwnego, że wtedy, kiedy łamały się wszystkie fronty, społeczeństwo austrjackie rzuciło się w pierwszym rzędzie w objęcia Niemiec w tem przekonaniu, że może **razem raźniej jakoś i lepiej zniesie się poniżenie przegranej wojny?..**

Ale już wtedy w Wiedniu nie rządzili austrjacy, ale rządziły wojska Ententy. Żelaznemi dłońmi powstrzymano te zakusy. **Państwo austrjackie chciało popełnić samobójstwo przez utopienie się w morzu niemieckiem, ale mocna ręka żandarma Ententy schwyciła je za kark i kazała żyć.**

Ale z czego?

Było jasne, że barki chłopstwa tyrdskiego, koryncklego i styryjskiego są za słabe i za biedne, aby utrzymać luksusowy Wiedeń. Przez krótką chwilę na horyzoncie błysnęła myśl, którą porodzono w Paryżu, aby rozczłonkowawszy Rzeszę Niemiecką połączyć Bawarję z Austrją i w ten sposób stworzyć wielkie niemieckie państwo katolickie, które sprzymierzone będzie z Francją, podczas gdy północne Niemcy staną się państwem protestanckiem możliwe nawet, że pozostającem pod wpływem Anglji .Ale ta myśl wkrótce zgasła, albowiem miała wszystkich przeciwko sobie.

Więc z czego żyć?

Na początku żyło się prasą drukarską, podobnie zresztą jak i wiele innych państw w Europie. Później, kiedy **rozhuśtano inflację** do rozmiarów niesłychanych, **Wiedeń żył ze spekulacyj.** Spekulowano wszystkiem, tak samo zresztą jak i w całej Europie. Zdawało się, że nadszedł jakiś nowy „wiek złoty.“ Wszyscy pławili się w tysiącach i miljonach. Wiedeń szalał. Rozwijał się i rozrastał niesłychanie.

Aż wreszcie przyszło przykre przebudzenie i **„k a t z e n j a m m e r“.** Wiedeń raz jeszcze doznał wielkiego dreszczu spekulacji, kiedy grano na zniżkę franka. Był to ostatni dreszcz w Europie i skończył się straszną katastrofą. Wiedeń zbankrutował na franku francuskim.

Złoty sen skończył się tam, i już bezpowrotnie. I znów na murach nowemi blaskami zaświeci jakby przytarty napis:

— Z czego dalej żyć?

I świeci i dzisiaj. Albowiem znów za kilka dni odmówi się w Lidze Narodów udzielenia Austrji pożyczki...

Naprężona sytuacja w Hiszpanji

Dążenia separatystyczne prowincyj baskijskich.—Rząd pociąga do odpowiedzial- ności posłów za udział w zamieszkach. — Zamach na wicegubernatora bank

Paryż, 4 września.

(Pat) — Donoszą z Madrytu, iż gubernator z San Sebastian, zapowiedział wszczęcie postępowania karnego przeciwko posłom do parlamentu, którzy przybyli na zebranie komitetu międzyprowincjonalnego. Gubernator oświadczył, iż zebranie powyższe stało się przyczyną licznych zamieszek w całym szeregu miejscowości baskijskich. Policja kilkakrotnie w szeregu miejscowości musiała interwenjować, rozpędzając zebrania separatystów, w których, jak stwierdzono, brali również udział i deputowani.— Posłowie, którym zarzucono udział w zamieszkach separatystycznych, wystosowali dziś depeszę na ręce przewodniczącego Kortezów oraz prezesa rady ministrów Sampera, protestując gwałtownie przeciwko postępowaniu gubernatora San Sebastian. Posłowie ci protestują szczególnie przeciwko „gwałtom“, jakich wobec nich dopuścić się miały władze bezpieczeństwa, usiłujące opanować zajścia, wywołane przez separatystów. —

Sytuacja w prowincjach baskijskich nie przestaje zajmować uwagi rządu madryckiego. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano zarządzenia, zwrócone przeciwko organizatorom separatystycznej akcji baskijskiej. Rada ministrów postanowiła organizatorów tych pociągnąć do odpowiedzialności o ile się to okaże konieczne, Rząd wnieść ma do Kortezów wniosek o zniesienie nietykalności poselskiej tych deputowanych, którzy brali udział w manifestacjach separatystycznych

Pozatem rada ministrów postanowi dokonać uroczystego sprowadzenia Madrytu zwłok kapitanów: Gala Hernandeza, rozstrzelanych swego cz su na mocy rozkazu byłego rządu k lewskiego, za udział w ruchu repub kańskim. Obaj rozstrzelani byli ostatn mi ofiarami rewolucji republikańskiej.

Matce kpt. Galana i żonie kpt. He mandeza, przyznano nadzwyczajne opatrzenie.

Madryt, 4 września.

(Pat) — Dziś popołudniu, dokon zamachu na wicegubernatora banku h pańskiego. Dano do niego **6 strzałów które jednak chybiły.** Sprawcę areszto wano

*
* *

W Madrycie wybuchł 24-godzinny strejk szoferów taksówek.

Hr. Henryk Potocki zrezygnował

z godności prezesa „Czerwonego Krzyża.“ - Sen. Targowski i se Sobolewski składają swe mandaty do dyspozycji B. B. W. R.

B. członkowie zarządu Żyrardowa wycofują się z życia publicznego

Warszawa, 4 września.

Jak podaje prasa warszawska, **hr. Henryk Potocki, przesłał do głównego komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża list, w którym oświadcza, że wobec wyjazdu z Warszawy, składa godność prezesa i członka komitetu głównego P.C.K.**

Wyboru nowego prezesa spodziewać się należy w połowie października, gdyż na ten termin przewidziane jest zwołanie walnego zgromadzenia Polskiego Czerwonego Krzyża. Aż do tego czasu, reprezentantem naczelnych władz P. C. K., będzie prawdopodobnie prezes zarządu głównego b. min. Ludwik Darowski.

Jak wiadomo, p. Henryk Potocki był przez szereg ostatnich lat, prezesem zarządu Zakładów Żyrardowskich.

Jednocześnie prasa warszawska tuje pogłoskę, wedle której senator bolewski i sen. Targowski, którzy ostatnich latach zajmowali stanowis członków zarządu zakładów Żyrardo skich, mieli podobno złożyć swoje m daty senatorskie do dyspozycji pre djum klubu BBWR.

Śnieg w północnych Włoszech

pokrył góry. — Burze i ulewne deszcze wyrządziły wielkie szkody

Rzym, 4 września.

(PAT) W północnych Włoszech spadł pierwszy śnieg, którego warstwa wynosi 30 cm. grubości. W okolicach Trydentu góry Kuz powyżej 1800 metrów pokryte są śniegiem. W niżej położonych okolicach Włoch północnych srożą się burze i padają ulewne deszcze, połączone z oberwaniem się chmur, które wyrządziły już olbrzymie szkody materjalne.

Według obliczeń urzędowych, szkody, wyrządzone przez burze i deszcze jedynie w Winnicach Piemonckich wynoszą 15 miljonów lirów.

Rozruchy rewolucyjne na Kubie

Wiele osób rannych

Havana, 4 września.

(Pat) — Rozruchy rewolucyjne trwały przez cały dzień wczorajszy, przyczem w centrum miasta doszło do starcia, w czasie którego wiele osób odniosło rany. W wielu instytucjach, przedsiębiorstwach państwowych i w szkołach, ogłoszono 24-godzinny strejk celem zaprotestowania przeciwko egzekucjom uczestników ostatnich rozruchów.

Londyn, 4 września.

Z Hawany donoszą:

Były dowódca jachtu byłego prezydenta Kuby, gen. Machado, Garcia Gallardo został skazany na śmierć. Uznano go winnym zamordowania pewnego dziennikarza z Weneuzeli w roku 1929. Świadkowie stwierdzili, że Gallardo z polecenia prezydenta Machado zaprosił nieszczęśliwego dziennikarza na jacht i w znacznej odległości od portu rzucił go z pokładu do wody, na pożarcie rekinom. Były szef tajnej policji Trujillo w związku z tą samą sprawą został skazany na 11 lat więzienia.

Wyjazd ministra Beck

na sesję Ligi Narodów

Warszawa, 4 wrześn

(B) Jutro rano wyjeżdża z Warsza na czele delegacji polskiej na sesję rad i zgromadzenia Ligi Narodów, minister spraw zagranicznych, Józef Beck. Sesja rady Ligi Narodów zbiera się w piątek 7 b. m., a sesja zgromadzenia Ligi w poniedziałek, 10 b. m. Nie ulega wątpliwości, że jedną z najwięcej zaciekawienia wywołujących spraw jest przystąpienie Rosji do Ligi Narodów. W ciągu nadchodzącego tygodnia, ciężar zainteresowania politycznego przenosi się więc Genewy.

Straszny wypadek palacza lokomotywy

Weiden, 4 września.

(Pat) — W pobliżu Weiden, palacz lokomotywy, który w czasie biegu pociągu, wychylił się nazewnątrz, zrzucony został pod koła przez pęd powietrza wywołany przez pociąg, idący naprzeciw. Palacz poniósł śmierć na miejscu.

Paragwaj nie chce pokoju

Asumcion, 4 września.

(Pat) — Rząd paragwajski odrzucił ra port specjalnej komisji ankietowej Ligi Narodów w sprawie konfliktu o Gra Chaco. Rząd paragwajski uważa, że ra port jest stronniczo korzystny na rzecz Boliwii.

Konfiskata antysemickiego tygodnika w Niemczech

Berlin, 4 września.

(PAT) Wydawany przez przywódcę narodowo - socjalistycznego Streichera w Norymberdze tygodnik antysemicki „Der Stuermer“ został w miejscowości Kamen w Westfalji przez tajną policję państwową skonfiskowany.

„Der Stuermer“ oskarżał burmistrza miasta Kamen, że zmuszał jednego szturmowców do wykonywania prac połączonej z uprzątaniem cmentarza żydowskiego.

Strajk włókienniczy w Ameryce rozszerza się

Dziś ma przystąpić do strajku 770 tysięcy robotników przemysłu konfekcyjnego. — W kilku miejscowościach doszło do krwawych starć między policją i strajkującymi.—Strajkujący wypędzają z fabryk pracujących robotników

Nowy Jork, 4 września.

Sytuacja strejkowa w przemyśle włókienniczym budzi żywe zainteresowanie wśród całego społeczeństwa amerykańskiego. Dokładny obraz strejku ujawni się dopiero w dniu dzisiejszym. Przewodniczący komitetu strejkowego Gorman oświadczył, **że conajmniej 95 proc. czyli przeszło 850.000 robotników tekstylnych porzuciło pracę.** Organizacje pracodawców twierdzą natomiast, **że strejk objął zaledwie 50 procent robotników. W stanach południowych znaczna część fabryk funkcjonuje normalnie.** Zakłady, w których praca nie uległa przerwie, są strzeżone przez silne oddziały wojska. Przywódcy strejku prowadzą rokowania z organizacjami robotniczemi innych przemysłów celem rozszerzenia strejku.

Według doniesień z Chicago przewodniczący związku zawodowego robotników przemysłu konfekcyjnego oświadczył, **że 770.000 członków jego związku przystąpi we środę do strejku, o ile do tego czasu pracodawcy nie przyjmą warunków robotników.** Domagają się oni podwyżki płac o 10 procent oraz **zaprowadzenia z dniem 1 października 30-godzinnego tygodnia pracy.**

Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy, Green, oświadczył, że solidaryzuje się z postulatami robotników przemysłu konfekcyjnego. Amerykańska opinja publiczna winna oswoić się z myślą, że **skuteczna walka z bezrobociem będzie możliwa tylko w razie wprowadzenia 30-godzinnego tygodnia pracy.**

Jak donoszą z Kings Mountain w północnej Karolinie **strejkujący robotnicy wtargnęli do trzech przędzalni bawełny i wypędzili z nich około 900 pracujących tam robotników.**

Nowy Jork, 4 września.

(PAT) Do chwili obecnej porzuciło pracę ok. 50 procent robotników przemysłu włókienniczego. Drugi dzień konfliktu zaznaczył się

OGROMNEM ZWIĘKSZENIEM LICZBY STREJKUJĄCYCH.

Pierwsze wiadomości nadchodzące z Nowej Anglji i południowych stanów donoszą o **bardzo ożywionej działalności delegacyj strejkowych.** Naogół działają oni spokojnie **w kilku jednak miejscach doszło do zatargów pomiędzy strejkującymi a policją i strażami przędzalń.** Władze w szeregu okręgów w obawie przed rozlewem krwi powzięły szereg zarządzeń zapobiegawczych.

Duże wrażenie wśród strejkujących wywarło oświadczenie komisarza opieki społecznej w stanie nowojorskim Hopkinsa, który zaznaczył, **iż rząd nie będzie popierał strejku przez zapewnienie pomocy strejkującym.** Oznacza to, że władze **nie będą udzielały pomocy strejkującym tylko dlatego, że nie pracują oni,** lecz badać będą każdy wypadek oddzielnie a w każdym bądź razie **pomoc ta będzie udzielana w naturze.** Robotnicze związki zawodowe nie rozporządzają znacznemi funduszami, wobec czego zapowiedziana przez Hopkinsa decyzja może mieć doniosłe znaczenie i duży wpływ na czas trwania strejku.

Przewodniczący federacji robotników przemysłu odzieżowego polecił przystąpić do strejku 10 tys. robotników bawełnianego przemysłu odzieżowego w St. Louis i 5 tys. robotników w Kansas City.

Prezes tkackiego instytutu bawełnianego Sloan podaje do wiadomości, że w **przędzalniach bawełny pracuje conajmniej ćwierć miljona robotników.**

Sekretarz generalny federacji robotników przem. jedwabniczego Schweitzer ogłasza, iż **strejkuje obecnie 50 procent** robotników tego przemysłu, a od dziś wieczorem liczba strejkujących wzrośnie do 80 proc. W trzech ośrodkach przemysłu bawełnianego w stanach południowych, gdzie strejkujący zajęli postawę agresywną, **skonsygnowano policję i gwardję narodową.**

W miejscowości Fallriverstan (Massachusetts) doszło do zajść, w których wyniku aresztowano trzy osoby. Przyczyną awantur było uderzenie przez jednego ze strejkujących w twarz robotnika pracującego. W Cedartown (stan Georgia) **doszło również do zaburzeń w czasie których strejkujący używali pałek. Aresztowano 6 kobiet i dwuch mężczyzn.**

Rzeki w Małopolsce wylały

Szereg miejscowości znajduje się pod wodą.—Tragiczna lista śmiertelnych ofiar. Zerwane mosty na Popradzie i Kamienicy

Kraków, 4 września.

Sytuacja powodziowa na terenie województwa krakowskiego uległa w ciągu dnia wczorajszego pewnemu polepszeniu. Wprawdzie deszcz pada w dalszym ciągu z małemi przerwami, jednakże nasilenie przyboru wód minęło, w związku z czem przeszło narazie największe niebezpieczeństwo. Najgroźniej przedstawiała się sytuacja aż do g. 6 rano dnia wczorajszego szczególnie pod Karsami, gdzie musiano skonsygnować 600 robotników, którzy pracują nad umacnianiem wału ochronnego.

Groźnie przedstawiała się sytuacja w pow. dąbrowskim **szczególnie pod Szczucinem, gdy Wisła i Dunajec wzbierały i dopiero rano poczęła woda nieznacznie** opadać.

Również w tarnowskiem widmo powodzi było już zupełnie wyraźne. **Woda wdzierała się już do przedmieścia w Tuchowie, zalał szereg domów w Gromniku i drogę wojewódzką.** Również pod Zakliczynem podniósł się Dunajec tak że jarmark nie odbył się.

Naogół wszystkie rzeki w ciągu dnia wczorajszego poczęły opadać. **Wisła wzbiera w dalszym ciągu i w Krakowie dochodzi niemal do bulwarów.**

W godzinach popołudniowych woda obniżyła się o kilka centymtr. Największy przybór wód z gór spodziewany jest w godzinach nocnych.

***

Nowy Sącz, 4 września.

Sytuacja w powiecie nowosądeckim, nowotarskim i limanowskim uległa w godzinach popołudniowych na nowo pogorszeniu.

Deszcze padają w dalszym ciągu i wskutek tego wody wezbrały, **zalewając miejscowości Barcice, Rytro, Piwniczną, Łabowę i Muszynę. Komunikacja kolejowa na linji Nowy Sącz — Krynica przerwana.** Tama na rzece Kamienica zerwana. Ponadto woda zerwała szereg mostów na Popradzie i Kamienicy.

Znowu powódź pochłonęła już kilka nowych ofiar w ludziach. W Nowym Sączu podczas przechadzenia przez most utonął 12-letni uczeń **Stanisław Obrzut, syn funkcjonarjusza PKP.** W chwili gdy chłopiec przechodził mostem, pękła pod jego ciężarem przegniła wskutek ostatnich deszczów belka i Obrzut wpadł do wody.

Mimo że patrolujący saperzy rzucili się natychmiast na ratunek tonącego, **ten wpadł w 7-metrową głębię i z wody wydobyto już tylko zwłoki chłopca.**

W Piątkowej pod Nowym Sączem utonęły 2 osoby. **Również z powiatu tarnowskiego podają o zatonięciu trzech osób, wiadomość ta nie jest jednak jeszcze sprawdzona.**

W Nowym Sączu zaopatrzono w łodzie ratunkowe mieszkańców dzielnicy Piekło i Wólki. W razie podniesienia się poziomu wody łodzi te mają służyć do wywożenia dobytku.

Największy przybór wody spodziewany jest około godz. 11-ej wiecz.

Przedstawiciele marynarki sowieckiej

przybyli dziś do Warszawy.—Uroczyste powitanie na dworcu

Warszawa, 4 września.

Dziś o godz. 7 min. 5 rano pociągiem gdyńskim przybył do Warszawy dowódca sowieckiej floty bałtyckiej admirał Galler w towarzystwie atache wojskowego ZSRR Siemionowa oraz grona wyższych oficerów floty sowieckiej.

Na peronie dworca ustawiła się kompanja chorągwiana 36 p. p. z orkiestrą. Gości powitali na dworcu ambasador Z. S. R. R. Dawtian z członkami ambasady a przedstawiciele marynarki polskiej: komandor Czernicki, komandor porucznik Korytowski, komandot ppor. Stoklasa, zastępca dowódcy OUK płk. dypl. Żurakowski, oficerowie sztabu głównego ppłk. dypl. Englicht i mjr. dypl. Exentowicz oraz oficerowie komendy garnizonu z ppłk. Pereswiet-Sołtanem.

W chwili przybycia pociągu orkiestra odegrała hymn sowiecki.

Po powitaniu i przejściu przed frontem kompanji chorągwianej admirał Galler wraz z towarzyszącymi mu oficerami odjechał do hotelu Europejskiego.

Czy wojna japońsko-sowiecka zażegnana?

Ważne rozmowy polityczne w Moskwie

Paryż, 4 września. (Pat.)

„Petit Parisien" donosi z Moskwy, że ambasador japoński Ota odbył z zastępcą komisarza spraw zagranicznych Stomoniakowem nową parogodzinną rozmowę.

Szczegóły tej rozmowy nieprzeniknęły do publicznej wiadomości, niewątpliwem jest jednakże, że rozmowa dotyczyła propozycji wysuniętej w ubiegły piątek przez ambasadora Ota w sprawie wycofania wojsk sowieckich i japońskich z pogranicza obu państw oraz ewentualnego zniszczenia znajdujących się tam fortyfikacyj.

Filmowa historja filmowców

Tragiczne przeżycia dwuch filmowców amerykańskich, porwanych przez chińskich bandytów

Londyn, 3 września.

Z Charbina donoszą o dramatycznem uwolnieniu dwu filmowców amerykańskich: Lury'ego i Johansena, którzy dostali się do niewoli bandytów chińskich w Mandżurji.

Po napadzie na pociąg, **zostali zabrani** przez bandytów jako zakładnicy. Skrępowano im ręce i batami pędzono przed końmi. Gdy tylko na widowni pokazały się patrole japońskie, obu jeńców wysuwano naprzód, jako żywe tarczę ochronne. Strasznie osłabionych jeńców odkrył japoński samolot wywiadowczy. **Natychmiast wysłano na miejsce kanonierki japońskie.**

Johansenowi udało się tymczasem zerwać więzy i uwolnić również Lury'ego. — Obaj resztkami sił dowlekli się do brzegu, skąd zabrały ich japońskie kanonierki.

Straszna śmierć palacza kolejowego

Weiden, 4 września

(PAT). W pobliżu Weiden palacz lokomotywy który w czasie biegu pociągu wychylił się nazewnątrz rzucony został pod koła przez pęd powietrza, wywołany przez pociąg, idący naprzeciw. **Palacz poniósł śmierć na miejscu.**

Pobił rekord i zginął

Cleveland, 4 września. (Pat.)

Lotnik Douglas Davisn, który podejmował próbę pobicia rekordu szybkości zwalił się wraz z aparatem na ziemię i poniósł śmierć.

Douglas osiągnął szybkość 492 kilometrów, bijąc w ten sposób rekord Jimmy Weddels'a, wynoszący 490 klm. 202 metry.

Dwie katastrofy na lotnisku

podczas zawodów challengowych. — Włoski samolot „P. S. I“ i niemiecki „Messerschmidt“ — rozbite

Kapitan Bajan na czele zawodników

Warszawa, 4 września.

Dzisiejszy dzień międzynarodowych zawodów lotniczych przyniósł szereg niespodzianek. **W próbie skoku przez bramkę, która się odbyła na lotnisku w Mokotowie o godz. 5-ej rano, pierwsze miejsce zajął kapitan czeski Zacek, zdobywając największą w tej próbie liczbę punktów — 141.** Dzięki temu kpt. Zacek zdobywa ogółem 265 punktów i **zajmuje obecnie trzecie miejsce w zawodach.**

KPT BAJAN PROWADZI.

Kpt. Bajan poprawił swój wynik, lecąc poraz drugi i zdobywając 140 punktów. Jest więc on obecnie dalej na pierwszem miejscu i posiada 283 punkty, czyli o 1[illegible] punktów więcej od najbliższego rywala kpt. Anderle.

OMAL NIE KATASTROFA.

O godz. 7-ej rano na lotnisku w Okęciu odbyła się próba minimalnej szybkości. Jako pierwszy startował włoch Francis, zwany popularnie Franciszkiem na samolocie „PS.1“. **Włoch starał się wyciągnąć jaknajmniejszą szybkość i w pewnej chwili, kiedy przelatywał w odległości 50 m. od stołu sędziów, silny podmuch wiatru podrzucił samolot do góry i włoch stracił szybkość.** Zaczął padać na lewe skrzydło, ale na czas zorjentował się, że może zawadzić o stojące w pobliżu samochody, skręcił więc szybko o 180 stopni i znalazł się przed samolotami zawodników, które stały, czekając swej kolejki w próbie. **Spadł następnie na podwozie i zawadzając lewem skrzydłem o ziemię, wyrównał i dał pełny gaz, przelatując niemal nad stolikiem na wysokości najwyżej 1 m.** Przy stoliku stali wówczas dwaj pułkownicy, major, kierujący próbą oraz szereg komisarzy sportowych. Wszyscy oni **jak na komendę upadli na ziemię i tylko dzięki temu uniknęli pewnej śmierci.** Po chwili samolot Francois zatrzymał się. Dookoła niego zebrał się tłum i zaczęto wypytywać. co się stało.

Jak się okazało, **samolot jest uszkodzony nieznacznie.** Ma lekko zgięte skrzydło i zgięty wiatrownik. Uszkodzenie to zreperowano w ciągu trzech godzin.

WYPADEK NIEMIECKIEGO LOTNIKA

Podczas prób lądowania niemiec Brindlinger na „Messerschmidtcie“ chciał pokazać mistrzowską sztukę siadania tuż za bramką i po minięciu sznurka ostro skierował samolot wdół, siadając w odległości 30 m. i waląc podwoziem z całej siły o ziemię. Skutek był ten, że górna część podwozia wryła się w kadłub samolotu. Kadłub jest przełamany u podstawy silnika. Cała maska zgięta, skrzydła od uderzenia pękły w dwóch miejscach i boki kabiny pofałdowane. Samolot ten nie będzie mógł brać udziału w dalszych próbach, ponieważ remont jego wymaga zamiany części, których nie wolno zmieniać.

WYNIKI PRÓBY LĄDOWANIA.

Wyniki dzisiejszej próby lądowania są następujące:

Na pierwszem miejscu niemiec Hubrich („Fieseler“) 206 pkt., na drugiem Bajan („RWD 9“) 205 pkt. i Włodarkiewicz („PZL 26“) 205 pkt. Obaj lotnicy lądowali tylko jeden raz i mogą próbę tę powtórzyć, poprawiając swój wynik. Dalsze miejsca zajęli sierżant Balcer („PZL 26“) 194 pkt., kpt. Florjanowicz („RWD 9“) 190 pkt., niemiec Bayer („Fieseler“) 189 pkt., niemiec Stein („Klemm“) 188 pkt., anglik Macpherson („Moth“) 149 pkt., kpt. Gedgowd („PZL 26“) 152 pkt., plut. Buczyński („RWD 9“) 132 pkt., Francke („Messrschmidt“) 162, Kreuger („Klemm“) 165 pkt., Junck („Meserschmidt“) 120 pkt., kpt. Skrzypiński („RWD 9“) 144 pkt. i wreszcie czech Anderle („RWD 9“) 166 pkt.

W ten sposób po wykonaniu próby startu **na pierwszem miejscu dalej utrzymuje się kpt. Bajan, który posiada 487 pkt.** Jego groźny rywal kpt. Anderle posiada obecnie tylko 432 pkt., przyczem Bajan może jeszcze poprawić swój wynik.

Jutro rozpoczyna się lot na przestrzeni 600 klm., mianowicie próba zużycia paliwa. Jest to ostatnia próba techniczna przed wielkim lotem okrężnym.

Powrót do średniowiecza

NIEMIECKI KODEKS KARNY

jest jaskrawym zaprzeczeniem współczesnych zasad humanitarnych i etycznych. — Chcą cofnąć ludzkość w mroki średniowiecza

W Berlinie ukazała się przed kilkoma dniami broszura, napisana przez wysokiego urzędnika pruskiego ministerstwa sprawiedliwości, **radcę Rietscha,** w której przedstawia on ogólne zarysy nowego niemieckiego kodeksu karnego, opracowywanego od dłuższego czasu przez powołaną w tym celu komisję. Może się to wydać dziwnem, wiadomo bowiem, że całkiem niedawno, bo przed paru laty, zaczął obowiązywać w Niemczech nowy, powojenny **„Strafgesetzbuch“;** widocznie rząd dzisiejszy uznał, że jego zasady są zbyt tolerancyjne, skoro kazał opracować projekt nowego kodeksu kar. Z książeczki radcy Rietscha dowiadujemy się szeregu ciekawych szczegółów o projekcie nowego kodeksu.

Kara śmierci została oczywiście utrzymana. Wprowadzono jednak pewną inowację do jej wykonania, a mianowicie postanowiono, nawiązując do starej tradycji, **dać skazanemu możność wykonania wyroku własnoręcznie,** dając mu do dyspozycji broń lub truciznę. Komisja uznała jednak, iż będzie to dopuszczalne **tylko w niektórych, wyjątkowych wypadkach.**

Pozatem projekt nowego kodeksu karnego znosi karę zamknięcia w twierdzy, która, jak wiadomo, była dotąd wymierzana przestępcom politycznym, w odróżnieniu od przestępców pospolitych, zamykanych w zwykłem więzieniu. Otóż twórcy nowego kodeksu Rzeszy niemieckiej uznali, że w państwie „totalnem“ przestępcy polityczni (Ueberzeugungsverbrecher) **nie powinni być traktowani inaczej od reszty przestępców.** Zdrajca ojczyzny — pisze radca Rietsch — lub oskarżony o zdradę stanu, nie zasługuje na żadne względy w traktowaniu więziennem, dlatego też komisja postanowiła **skasować przywilej oddzielnego trzymania przestępców politycznych.**

Ciekawe są postanowienia nowego kodeksu w sprawie pojedynków. Nie są one całkowicie zakazane, lecz tylko ograniczone do poważniejszych wypadków naruszenia czci. Zasadniczo kodeks uznaje ten rodzaj regulowania zatargów honorowych, jako godny obywateli niemieckich, **zakazuje tylko stosowania go w wypadkach zbyt błahych** lub nie mających nic wspólnego z godnością osobistą.

Kodeks hitlerowski wprowadza też całkiem nową karę, t. zw. **„Aechtung“,** czyli **wyrzucenie poza nawias społeczeństwa,** która odpowiada karze śmierci cywilnej w dawnych kodeksach, lecz różni się od niej tem, że skazany na tę karę będzie traktowany surowiej od innych więźniów. Ponadto kara ta połączona będzie z utratą honoru.

Komisja obradowała też nad wnioskiem o **przywrócenie kary pręgierza** (!), lecz mimo nalegań kilku członków, ostatecznie odrzuciła ten wniosek, postanawiając zastąpić go karą **„pręgierza symbolicznego“,** to znaczy publicznego piętnowania pewnych czynów przy pomocy radja, prasy, afiszów itp. O stosowaniu tej kary decydować będą tylko władze sądowe.

Ponadto system kar, przewidzianych przez nowy kodeks karny, uzupełniony będzie przez t. zw. środki bezpieczeństwa, jak np. **konfiskata majątku skazanego.**

Kampanja prasowa przeciw Jugosławji

przypisywana jest w Belgradzie wpływom włoskim

Przed kilku dniami rozpoczęła prasa włoska ostrą kampanję przeciw Jugosławji z powodu udzielenia azylu austrjackim emigrantom po nieudanym zamachu przeciw Dollfussowi.

Włochy zarzucają Jugosławji, jakoby współdziałała ona z hitlerowskiemi Niemcami w wywoływaniu niepokojów w środkowej Europie i pomaganiu Niemcom w ich „anschlussowym“ programie. Prasa jugosłowiańska kategorycznie temu zaprzecza.

Po spotkaniu austrjackiego kanclerza Schuschnigga z premjerem Mussolinim we Firenzi, wiedeński rządowy organ „Reichspost“ opublikował artykuł pod tytułem „Ciemne machinacje w Jugosławji“, w którym to artykule oskarża Jugosławję o współudział w przygotowywaniu nowego „puczu“ w Austrji. Za „Reichspostem“ powtórzyły to i inne austrjackie pisma.

Oskarżenie Jugosławji o rzekomą współpracę z Niemcami przeciwko Austrji wywołało żywy odruch protestu w opinj jugosłowiańskiej, która dopatruje się w tej kampanji prasowej wpływów włoskich.

Pożar w warsztatach kolejowych w Bydgoszczy

Straty wynoszą 70 tysięcy złotych

Bydgoszcz, 4 września.

(PAT). Dziś w nocy o godzinie 10.30 wybuchł pożar w warsztatach kolejowych w Bydgoszczy.

Pożar powstał na strychu nad ślusarnią w oddziale techniczno - gospodarczym.

W akcji ratunkowej brały udział miejska i kolejowa straż pożarna oraz kompanja wojskowa. Pożar został zlokalizowany o godzinie 3-ej.

Zniszczeniu uległ dach nad rurkownią i nad oddziałem technicznym ślusarni oraz większa ilość starych modeli, znajdujących się na strychu.

Ogólne straty obliczone są na 70 tysięcy zł.

Praca w warsztatach odbywa się normalnie.

Popłoch w londyńskiej City

Fałszowane akcje angielskich towarzystw ukazały się na rynku

Londyn, 4 września.

(Pat) — W City londyńskiej, wykryto dziś fałszerstwo akcji tow. akc. Airspeed, które powstało w lipcu r. b. dla wykorzystania wynalazku z dziedziny lotnictwa.

Towarzystwo emitowało 40 tys akcji nominalnej wartości po 5 szylingów każda.

W biurze jednego z maklerów giełdowych, zjawił się osobnik, który zaproponował sprzedaż 3 tys. akcyj, żądając natychmiast wypłaty gotówką. Żądanie to wzbudziło podejrzenie urzędnika, który zaczął sprawdzać szczegółowo przedstawione mu akcje. Tymczasem osobnik ów ulotnił się, pozostawiając pakiet akcyj, które jak stwierdzono, były fałszywe. — Aczkolwiek wykryte obecnie fałszerstwo nie jest bardzo znaczne, **to jednak wzbudziło ono niepokój, albowiem nie wiadomo obecnie ile kursuje fałszywych akcyj tego towarzystwa i czy również akcje innych towarzystw nie są podrabiane.**

Tajemnicza kradzież

materjałów wybuchowych

Los Angeles, 4 września.

PAT). W Los Angeles i w Hollywood wywołała wielkie wrażenie wiadomość o kradzieży znacznych ilości materjałów wybuchowych.

W ciągu ubiegłej nocy silne oddziały policyjne prowadziły energiczne poszukiwania miejsca, w którem ukryto 9 ton dynamitu skradzionego niedawno w jednej z fabryk materjałów wybuchowych.

KRONIKA

Wrzesień
5
Środa

Dziś Wawrzyńca
Jutro Zacharjasza Pr.

Wschód słońca	4.52
Zachód słońca	18.17
Wschód księżyca	1.05
Zachód księżyca	17.22
Długość dnia	13.25
Ubyło dnia	3.06

Sklepy będą otwarte
dn. 9, 23 i 30 b. m. przed świętami żyd.

Wczoraj prezes C. Z. K., poseł Wiślicki, interwenjował w Ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie zezwolenia na handel przed świętami żydowskiemi, a mianowicie: w dniach 9, 23 i 30 września. Sprawa została załatwiona przychylnie.

Ministerstwo wydało zarządzenie do pp. wojewodów, zezwalające na otwieranie w powyższe niedziele sklepów spożywczych i mięsnych do godziny 10 rano.

Dziś — ostatni dzień
płatności Pożyczki Narodowej

Dziś, 5 bm., upływa ostateczny termin płatności zaległych rat Pożyczki Narodowej. Jak się dowiadujemy, termin ten nie zostanie sprolongowany.

Płatnicy Pożyczki Narodowej, którzy zgłosili ostatnio podania o zezwolenie im na zmniejszenie subskrypcyj, a którzy otrzymali odpowiedzi odmowne, skorzystają z indywidualnej prolongaty. Prolongata ta nie przekroczy terminu 10—15 września.

Nie wolno fotografować
dworców, mostów i wiaduktów

Ministerstwo komunikacji wydało obwieszczenie ostrzegające przed dokonywaniem zdjęć fotograficznych na terenach kolei państwowych. Fotografowanie dworców wiaduktów, mostów kolejowych i t.p. bez uprawnienia uzyskanego od odpowiedniej dyrekcji kolei traktowane będzie jako przestępstwo przewidziane w art. 6 dekretu Prezydenta Rzplitej o szpiegostwie.

Ze względu na to jednak, że często przyjęte jest robienie zdjęć osób odjeżdżających bądź przyjeżdżających, władze kolejowe uczyniły w tej mierze wyjątek, zezwalając na robienie fotografji osób stojących na peronie bądź też znajdujących się w pociągach nie będących w ruchu.

Rejestracja rocznika 1916
Kto ma się stawić dziś i jutro

Dziś, w środę, dnia 5 września r. b. do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnem zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 1 komisarjatu policji o nazwiskach na litery: Sz, T, U, W, Z, Ż, Ź i zamieszkali na terenie 7 komisarjatu policji o nazwiskach na litery W, Z, Ż, Ź. W dniu jutrzejszym zaś, w czwartek, d. 6 września winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie II komisarjatu policji o nazwiskach na litery od A do N włącznie i zamieszkali na terenie 8 komisarjatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G.

Rejestracja odbywa się od godziny 8 rano do 3 popoł. (w soboty od 8 do 1.30)

Każdy zgłaszający się do rejestracji winien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia lub wyciąg z ksiąg ludności stałej, wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby.

Brak małych mieszkań w Łodzi

Na lokale handlowe i większe mieszkania niema amatorów. — Za mniejsze—żądają znów odstępnego.—W Warszawie sytuacja jest taka sama

Znamienny objaw kryzysu gospodarczego

Sezon budowlany już się kończy. Nie dał on w Łodzi oczekiwanych rezultatów, tembardziej, że był opóźniony o prawie 6 tygodni. Nowych domów wykończono niewiele. Według informacyj jakie zdołaliśmy zebrać, w budowie jest obecnie jeszcze około 100 domków jedno-rodzinnych, które finansował Bank Gospodarstwa Krajowego i zaledwie 24 domy czynszowe.

W sumie da to **około 300 nowych mieszkań.** A tymczasem zapotrzebowanie na mieszkania powiększyło się w tym roku bardzo znacznie. W ciągu lata nastąpiła dalsza masowa ucieczka z dużych mieszkań i w chwili obecnej biura pośrednictwa lokali zawalone są żądaniami dostarczenia małych mieszkań i podażą mieszkań dużych.

W związku z tem znów jest żądane odstępne za mieszkania i to w wysokości, jakiej już dawno nie notowano. Za mieszkanie 3-pokojowe płaci się już od 600 do 1500 złotych. Większe mieszkania wogóle nie są poszukiwane ani pożądane. Obecnie jest w Łodzi **kilkaset wolnych mieszkań czteropokojowych i takaż liczba mieszkań pięciopokojowych, na które niema wogóle reflektantów.**

Jeśli chodzi o mieszkania małe — to najbardziej poszukiwane są mieszkania 2-pokojowe. A takich jest mało, zwłaszcza w starych domach, a pozatem mieszkania te są przeważnie bez żadnych wygód.

W związku z tem organizacje lokatorskie postanowiły wystąpić do Banku Gospodarstwa Krajowego z wnioskiem udzielenia pożyczek tylko na budowę domów, w których będą mieszkania 1, 2 i 3-pokojowe. Finansowanie budowy własnych domków jedno-rodzinnych nie rozwiązuje sytuacji z tego względu, **iż domki te budują przeważnie obecni lokatorzy większych mieszkań.** I dlatego konieczna jest inicjatywa w kierunku budowania domów o mieszkaniach małych, które w sposób radykalny rozwiązałyby obecny głód mieszkaniowy w Łodzi.

Oczywiście, bieżący sezon jest już pod tym względem stracony. Ponieważ jednak głód małych mieszkań wzrasta stale i nieprzerwanie, związek lokatorów zamierza podjąć te starania zawczasu, by przy układaniu planu nowej kampanji budowlanej w B. G. K. słuszna ta sprawa była wzięta pod rozwagę.

**

(B) Wedle doniesienia warszawskiego związku właścicieli nieruchomości, ilość wolnych lokali w Warszawie przybiera już rozmiary niepokojące. Kiedy jeszcze przed rokiem w stolicy otrzymanie lokalu handlowego należało do jednej z najtrudniejszych rzeczy — obecnie **na terenie Warszawy stoi pustkami ponad 4.000 lokali handlowych i niemal tyle mieszkań prywatnych, szczególnie 5, 6 i 7-mio pokojowych.**

Adwokat Filipkowski uniewinniony
Sprawa z oskarżenia p. Kiszmiszjana toczyła się przy drzwiach zamkniętych

Wczoraj w sądzie grodzkim toczyła się, zapowiedziana przez nas, sensacyjna sprawa z oskarżenia p. Jana Kiszmiszjana przeciwko adwokatowi Kazimierzowi Filipkowskiemu. P. Kiszmiszjan oskarżył adw. Filipkowskiego o oszczerstwo, które miało polegać na **rozsiewaniu uwłaczających godności p. Kiszmiszjana wersyj.**

Proces ściągnął do sądu licznych przedstawicieli palestry i sądownictwa łódzkiego.

P. Kiszmiszjan do sądu nie przybył. W jego imieniu oskarżenie popierał adw. Pełka, W obronie adw. Filipkowskiego stawał adw. Brzeziński. Rozprawie przewodniczył sędzia Grocholski.

Przed rozpoczęciem rozprawy, a nawet przed wygłoszeniem oskarżenia, przedstawiciele obu stron zgłosili wniosek o wykluczenie jawności rozprawy, a to ze względu na niektóre momenty, jakie podnieść mieli świadkowie. Sędzia Grocholski przychylił się do tego wniosku, wobec czego sprawa toczyła się **przy drzwiach zamkniętych.**

Zeznawali jako świadkowie sami adwokaci: Piotr Kon, Markowicz, Montlak, Wajnikonis, Moszkowski. Rozprawa trwała długo — od godziny 2-ej po południu do 7 wiecz. I wreszcie o 7.30, już przy drzwiach otwartych, sąd ogłosił wyrok.

Adw. Filipowski został uniewinniony. Sąd, w motywach stwierdził, że obelga była zaoczna i że adw. Filipkowski powtarzał tylko to, co było powszechną opinją. (l).

Napad rabunkowy na przemysłowca
Rabusie obezwładnili go i—nieprzytomnego i ciężko rannego wywieźli za miasto. Władze prowadzą dochodzenie

Władze śledcze w Łodzi zaalarmowane zostały wieścią o tajemniczym napadzie na przemysłowca łódzkiego Jana Wintera, zam. na ulicy 28 P. Strz. Kan. Nr. 41.

P. Jan Winter liczy sobie 62 lata. To też gdy onegdaj wieczorem nie wrócił na noc do domu, rodzina jego zaniepokoiła się tem poważnie. Czekano na niego do godziny 2-ej w nocy i wreszcie powiadomiono najbliższy komisarjat policyjny, prosząc o wszczęcie poszukiwań.

Tymczasem wczoraj rano przechodnie znaleźli w polu u wylotu ulicy Południowej, już za miastem, **jakiegoś starszego mężczyznę, półprzytomnego, leżącego w kałuży krwi.** Na głowie jego widniał szereg ran. Krew sączyła się również z piersi i nóg. Wezwano doń natychmiast pogotowie ratunkowe i powiadomiono komisarjat policji. A wówczas okazało się, że **rannym mężczyzną jest właśnie zaginiony Jan Winter.** Słabnącym głosem polecił on odwieźć się do domu, dokąd natychmiast wezwano lekarza.

Władze śledcze, które przystąpiły niezwłocznie do badania Wintera, stanęły przed zagadką. Okazało się bowiem, że **p. Winter nie umie absolutnie odpowiedzieć na pytanie, kto na niego napadł i w jaki sposób znalazł się on poza miastem.**

Przypomina sobie, że szedł około godziny 10 wieczorem przedwczoraj **ulicą Południową.** Spieszył się bardzo, gdyż zwykle o tej porze udawał się na spoczynek. Nagle usłyszał za sobą szybkie kroki biegnącego mężczyzny. Chciał się odwrócić. Nie zdążył jednak. Poczuł **silny cios w głowę, od którego stracił przytomność.** Czy był tam jeden napastnik czy więcej — tego nie wie. Nie czuł nawet, gdy mu zadawano dalsze ciosy i jak go **wywożono czy też wynoszono za miasto.**

Tajemniczy napad miał niewątpliwie charakter rabunkowy, gdyż p. Winter stwierdził **brak znaczniejszej kwoty pieniędzy, którą miał przy sobie, złotego zegarka oraz płaszcza.**

Dalsze dochodzenie policyjne w toku. (i)

Bandyci kupowali kwiaty,
by móc ograbić ogrodnika

Zuchwały napadł rabunkowy miał miejsce wczoraj na ul. Jęczmiennej 23.

Do mieszkania Tokarskich, zapukała po południu jakaś kobieta, prosząc o sprzedanie jej kwiatów. Tokarscy mają ogród, nie było więc nic dziwnego w jej propozycji.

W domu znajdował się wówczas tylko 20-letni syn Tokarskich, Władysław, który wyszedł natychmiast do ogrodu, by narwać kwiatów.

Z bukietem w ręku, wrócił do mieszkania po papier, ale gdy tylko przekroczył próg, **otrzymał potężny cios w głowę jakiemś tępem narzędziem.** Zwalił się na ziemię. A wówczas trzech mężczyzn, którzy znajdowali się w pokoju, **rzucili się na niego, wpakowali mu pończochę do ust, by nie krzyczał, skrępowali, wcisnęli pod łóżko i zabrali się do plądrowania mieszkania.**

Gdy po godzinie, Tokarscy wrócili do domu, **napastników już nie było.** Ale nieład w mieszkaniu, wymownie świadczył o tem, co tam zaszło. Wyciągnięto syna spod łóżka. Nie mógł on jednak nic więcej powiedzieć. Twarzy napastników nie zauważył.

Policja wszczęła energiczne śledztwo w tej sprawie. Co zdołali napastnicy zrabować, do tej chwili jeszcze nie ustalono.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 30 loterji państwowej

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 30-ej Loterji Państwowej padły następujące wygrane:

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

GŁÓWNE WYGRANE.

15,000 — 758. 73659.

10,000 — 5959. 7793. 71910.

5,000 — 19259, 35498. 47240. 147343. 148328.

2,000 — 19947. 21564. 25367. 38051. 44635, 46525, 59628, 63156, 65959, 106437, 109949. 125028. 125989. 130611. 134140, 136727. 139170. 144064. 153916. 157150. 159016. 163393. 163851.

Po 1,000 zł.—1897, 5231. 12200, 1946. 21675, 27326. 36241. 45705. 46805. 48360. 51526. 57236. 60472. 60560. 61101. 61135. 66220. 68846. 73604. 83841. 85478. 88953. 91471, 92869. 93510. 95869. 96388. 97605. 102835. 105001. 106043. 108450. 116470. 119342. 124677. 134725. 137880. 139674. 144754, 145508. 152725. 152876. 156922. 158740, 168366 166954. 168213.

STAWKI.

205 62 78 370 962.
1129 63 213 304 34 40 84 457 730.
2010 174 263 534 51 611 60 97 744 849 99.
3052 192 297 354 55 87 418 32 549 619 89 741 75 888 942 51 81.
4057 86 143 226 80 396 525 81 810.
5080 219 328 53 568 76 766
6038 263 353 524 623 702 805 73.
7004 102 29 205 416 816 902 45.
8193 296 347 424 9723 833 48.
10060 122 206 96 338 27 70 04 47 83 435 86 636 79 832.
11013 249 79 342 484 548 76 690 764 8280.
12125 62 513 05 89 820 85 942.
13034 107 19 34 67 97 99 353 447 88 583 989
14008 120 212 381 400 12 583 663 740 75 837 41 15022 110 821 921 48 16100 35 223 76 81 837 605 72 738 61 890 17006 184 94 329 63 433 675 7828 18074 170 298 476 577 826 939 43 65 19040 282 433 624 864 76.
20038 63 189 250 86 311 98 403 635 73 711 863 21162 75 99 184 94 797 803 22 61 995 22236 322 674 704 816 929 279 23022 117 37 238 396 557 92 615 839 84 910 41 58 24046 84 109 309 951 25030 286 351 66 569 830 943 99 26037 303 472 761 88 97 837 931 96 27190 272 471 531 791 28039 180 94 254 353 404 97 537 626 29117 38 342 87 753 872.
30374 522 618 34 93 842 954 31020 58 157 226 317 467 556 68 602 605 818 916 73 96 32256 81 411 56 581 92 710 1645 47 75 873 967 33003 37 406 10 88 517 668 840 979 34631 960 35024 110 30 46 212 92 375 432 36 584 791 984 36030 428 52 544 66 625 715 803 07 36939 37153 406 698 907 38120 227 317 66 626 96 718 52 882 978 39009 160 277 387 492 591 750 861 64 985.
40275 320 408 15 675 751 59 64 856 78 953 41076 84 113 39 278 384 423 794 98 923 95 42097 113 330 487 505 60 632 729 86 901 69 43297 397 416 666 889 947 44098 157 262 86 388 99 478 576 689 736 58 946 45031 65 175 295 390 13 55 578 710 810 71 920 46014 188 233 392 403 610.
47026 271 96 357 497 96 535 621 775 884 932 53 48047 82 392 411 52 602 701 811 933 49076 167 92 348 451 651 82 733 78 50278 342 406 24 551 707 41 83 886 941 81 51221 63 349 444 601 711 49 52262 626 52 90 732 53033 43 226 91 377 90 514 712 836 938 54062 162 275 444 73 641 724 930 55033 127 71 249 36 397 16 459 509 18 661 56128 40 211 12 37 389 98 490 633 738 55 74 880 57072 398 432 736 816 58238 318 49 62 75 472 94 721 59061 210 465 89 653 738

60067 117 52 481 86 551 90 610 705 61000 77 123 17 265 312 491 637 877 916 62025 145 49 263 75 320 49 445 62 612 28 66 722 29 46 827 63077 300 495 627 751 54 821 976 91 64016 44 48 85 213 44 418 584 681 783 868 923 65013 98 150 67 205 314 610 603 39 708 831 66048 89 274 349 582 747 69 891 914 67271 338 525 53 769 861 68067 76 470 700 879 69003 63 218 34 62 412 16 516 662 835 926
70020 45 83 118 15 231 61 317 427 48 614 724 59 892 99 71139 291 312 59 856 72163 228 79 494 542 630 714 29 930 73019 51 78 174 81 204 569 97 98 863 95 917 74111 46 85 212 313 20 34 462 602 49 732 75013 49 165 212 46 385 585 711 927 76055 242 88 324 67 429 613 617 77 78 701 818 61 925 77286 404 501 10 766 95 873 929 77 78178 238 313 51 67 444 589 605 809 944 7 79042 69 123 321 444 751 805 915
80036 29 137 283 464 978 84 81084 398 82144 53 208 59 437 503 97 722 823 35 83022 95 96 221 69 502 56 644 704 38 840 924 71 84196 259 445 582 792 957 85005 14 130 31 277 365 82 456 535 62 91 629 766 76 937 93 86041 707 37 678 718 822 83 96 907 87010 67 76 104 80 242 83 617 736 922 88120 77 90 257 73 215 16 69 468 69 533 704 31 34 704 71 34 55 98 832 89069 84 171 75 286 472 619 72
90106 208 317 97 619 94 703 971 91137 83 238 563 627 95 824 33 92021 46 67 439 93216 347 481 793 94229 83 342 77 436 585 602 83 753 950 95078 424 63 87 557 659 731 36 86 950 96006 140 64 269 489 92 532 62 634 701 97015 64 118 93 588 605 643 53 863 501 98051 73 147 51 263 338 69 96 408 67 96 558 83 645 782 861 922 99029 47 84 133 296 385 489 556 606 37 43 942
100014 86 171 548 70 616 770 895 916 62 65 86 101058 385 93 437 90 536 39 99 648 765 102161 263 75 78 451 82 665 844 103003 20 154 214 491 574 672 731 817 86 104177 298 370 79 490 510 31 82 645 958 105014 24 464 76 813 54 943 106003 40 59 95 248 348 66 531 549 50 833 939 107089 94 287 504 662 715 975 108089 107 92 224 462 500 686 895 969 109017 53 85 176 91 297 312 29 64 71 605 22
110052 122 456 626 869 936 78 111041 115 29 52 63 06 362 91 470 79 606 70 777 800 904 16 36

57 112221 312 23 467 561 671 892 936 113112 304 98 864 977 114175 286 468 518 850 958 115153 577 785 886 909 27 36 54 79 85 116072 118 28 69 411 23 507 79 94 638 61 700 839 67 117385 431 561 624 907 33 118070 408 70 545 71 119051 95 306 765 55 840 90
120167 348 64 473 622 43 763 94 989 121004 76 186 283 69 90 747 751 935 122094 147 58 223 64 468 631 37 731 87 890 98 956 97 123020 27 29 140 47 57 249 51 306 525 48 958 110 203 79 435 77 677 83 769 867 994 125 175 210 391 588 706 38 824 26 46 977 126463 86 689 98 729 38 93 95 834 127101 31 535 909 903 128038 235 444 944 129140 95 287 307 40 458 566 624 30 84 739
130017 95 233 60 83 323 404 36 43 44 93 542 76 85 92 95 608 43 759 842 911 23 66 131093 111 40 77 84 222 25 47 636 72 725 809 905 908 12 132287 454 578 87 683 708 24 64 914 44 133008 251 375 504 670 729 31 93 970 134248 369 97 678 736 973 135002 182 346 406 39 519 777 838 44 94 925 136009 14 48 126 58 95 263 71 672 822 137125 39 338 610 743 938 138069 90 234 431 670 748 98 800 37 46 923 139013 26 81 137 79 271 404 534 52 744 899 97 970.
140422 25 703 49 822 43 67 922 141001 29 479 504 998 142171 249 51 306 526 43 825 143096 186 214 422 504 44 888 144046 52 72 404 527 49 50 676 728 855 907 145010 50 63 187 368 424 95 616 57 81 803 907.
146160 408 96 518 22 700 795 147046 60 87 108 255 343 525 29 743 823 148068 141 92 344 429 652 717 806 35 942 149110 16 43 200 285 354 484 685 866

150084 106 20 34 313 414 50 525 721 29 894 151068 267 98 397 618 60 92 729 61 97 93 807 913 39 152093 144 203 433 89 561 765 817 933 82 153030 172 268 304 523 62 85 90 869 918 90 154018 78 101 204 209 365 32 690 744 836 85 934 60 86 155067 160 69 249 92 349 404 36 640 156025 127 246 366 502 632 773 822 956 157081 398 892 919 51 79 158132 238 416 88 504 648 159066 67 117 42 369 89 454 580 90 618 827 928
160156 237 351 61 92 579 89 619 96 848 987 92 161269 449 62 79 626 79 82 980 162325 58 81 403 708 47 836 67 99 901 36 163154 82 31 91 489 558 692 741 47 63 835 46 164133 97 201 331 83 604 165000 008 12 207 20 384 631 726 88 838 167007 72 114 330 43 453 507 770 85 931 168195 273 325 622 54 724 70 889 169109 26 68 241 58 330 65 471 575 604 607 83 723 819 988

CIĄGNIENIE DRUGIE.

15.000 nr. 34195, 155961.

5.000 zł. n-ry: 4046, 2025, 34181.

po 2000 zł. — 9776, 11038. 34558, 57341, 60437, 85587, 94497. 102169, 104519, 111886, 114301, 120301. 148593, 149370, 157214, 151141.

po 1000 zł. — 4194, 9720, 19016. 19910, 21327, 26683, 29056, 38529, 41405. 44420, 42836, 49643, 54557, 65179, 71846. 73920, 73145, 76134, 76974, 80494, 80350. 81161, 88232, 108593, 110229, 114330. 128343, 141922, 145555, 146262, 147211. 149877, 150544, 155367, 157806, 161129, 164835, 165810, 163451, 168683.

STAWKI.

281 371 499 558 767 856 1059 115 94 207 48 58 312 13 26 439 539 65 609 81 96 754 809 2089 134 43 539 17 86 3442 87 65 509 62 645 882 929 4051 387 421 506 634 45 817 5028 46 62 202 23 27 464 826 967 90 6249 785 803 7071 303 411 30 68 522 676 801 64 71 96 995 8008 126 253 411 80 776 91 919 9168 2474 468 733 92 807 31 950.

10038 170 210 60 382 437 606 766 967 11079 174 220 40 410 76 521 607 20 756 848 87 12015 96 197 294 812 58 13078 238 82 302 69 403 60 590 664 41 753 806 40 14142 254 66 427 532 74 819 20 15005 263 77 441 632 936 16186 369 444 780 17231 69 73 84 569 646 71808 60 18052 164 971 19219 52 452 630 54 99 8897 940
20134 43 432 780 901 21091 270 342 53 49 516 09 637 89 752 84 56 863 901 22123 360 435 87 811 23072 145 261 63 456 792 822 37 92 992 24007 103 60 222 429 535 751 896 25242 35 60 589 601 709 47 26063 74 486 731 889 975 27004 258 98 555 716 64 68 994 28023 46 229 318 83 553 82 689 851 72 01 29218 32 41 395 531 786 895.
30141 546 65 631 754 960 70 31013 90 107 75 306 27 524 614 885 91 977 32087 250 79 495 686 952 82 33100 20 569 652 719 896 942 33 48 34234 77 125 620 752 990 35165 236 534 602 61 705 69946 93 36255 56 88 611 58 37410 82 563 663 70 88 712 71 81 866 985 38086 175 349 400 37 541 90 819 987 39227 50 9799 99 528 33 744 833 907 905 35 69.
40258 429 603 38 851 39 989 41012 65 183 216 321 93 449 818 42163 401 67 642 748 935 70 43083 385 400 604 26 961 44051 219 35 53 366 608 75 752 942 68 85 454070 110 454 727 49 924 44 46139 306 36 609 41 75 91 880 947 47165 74 701 22 69 48074 76 195 290 391 92 515 46 908 49046 102 205 357 83 443 762 849.
50006 61 213 56 369 503 61133 804 32 67 51024 370 92 499 692 778 935 52148 73 269 422 517 76 717 884 924 53087 370 413 40 594 664 757 839 995 54013 114 49 228 29 364 88 592 668 82 961 55021 71 221 43 499 610 798 853 56081 165 406 51 505 667 765 43 953 57041 181 220 26 339 414 44 617 63 989 94 58088 123 554 95 719 74 894 922 97 91 59180 93 200 70 302 655 74 709 926 45 68.
60006 224 90 317 5 42 717 831 905 71 61002 31 144 309 44 589 686 813 958 62132 213 504 36 681 723 25 30 916 63277 598 891 64128 39 210 320 437 99 500 93 692 65095 193 222 24 39 371 402 41 589 606 60 84 819 916 66046 66 259 72 88 354 90 411 670 893 972 67441 65 578 88 89 669 68202 26 319 87 4643 749 937 42 69071 170 244 371 618 77 759.
70308 48 61 88 496 561 63 845 936 53 71131 388 546 90 766 867 946 93 72344 62 456 675 15 880 73211 30 32 547 74 786 824 74705 75061 200 381 96 518 64269 759 74 76 905 08 76000 73 80 126 98 202 555 988 699 846 56 85 94 77001 115 23 473 537 38 687 865 909 78445 48 529 629 757 894 967 79081 79 103 14 221 330 474 838 58 970.
80053 440 17 49 27 539 821 59 81167 326 408 54 58 601 67 92 846 82407 16 556 88 732 71 76 828 83026 164 541 931 95 84081 198 200 55 322 29 463 552 41 94 06 627 83 85 833 85133 67 384 26 541 934 99 860037 186 287 302 47 445 61 500 399 87103 438 519 600 30 781 812 6492 88069 95 253 36 460 582 689 825 942 98 89055 320 54 594 24 83 88 641 700 13.
90053 103 355 787 954 98 91007 279 437 41 90 507 27 783 812 92025 65 138 509 506 800 1 926 93117 49 52 82 351 532 72 657 729 99 970 94021 207 17 404 409 708 88 813 95178 95 700 96197 250 92 709 32 33 916 97132 89 225 87 746 806 983 98010 204 413 64 588 754 973 99025 110 526 60 99 614 745 916 62.
100015 22 233 377 406 48 91 537 87 601 63 802 68 990 101002 96 150 291 503 81 97 773 78 885 102043 202 42 88 95 561 779 103028 215 51 682 803 07 79 104168 80 260 531 34 986 105022 60 179 358 645 719 872 106170 349 412 23 35 559 665 90 845 107008 62 390 533 81 732 83 863 911 43 108069 128 13 42 66 202 47 332 58 431 79 604 902 109094 183 233 702 62 55 88 830
110168 74 450 89 507 61 620 58 66 73 800 8 44 111150 83 366 535 604 62 112025 56 99 129 98 316 75 513 631 45 95 742 924 113244 310 69 437 65 679 90 705 43 81 85 1 114084 106 243 424 561 638 845 95 947 55 115220 339 481 648 68 908 19 116173 206 76 518 71 99 613 36 751 841 55 977 117043 50 92 206 12 71 312 494 545 633 54 95 725 76 873 18088 163 381 452 616 63 751 830 981 119172 318 450 631 734 802 957.
120002 153 74 420 93 552 95 693 842 944 121017 51 172 74 89 287 455 537 53 646 88 847 56 913 934 56 90 122038 110 234 322 431 504 41 842 123131 34 241 520 771 836 93 91 124271 409 61 721 82 88 828 125008 48 263 387 90 415 54 526 82 651 745 805 39 900 80 126116 100 15 68 251 75 96 448 503 633 19 703 50 81 824 127051 81 243 439 550 679 819 907 128032 151 209 44 52 366 531 94 702 43 956 129018 46 83 131 354 628 712 69 832 81 965
130040 214 66 855 71 131103 213 59 501 699 701 802 60 132240 58 345 91 586 670 732 48 943 133026 53 73 83 101 375 522 613 71 799 871 903 134102 69 304 588 675 744 840 920 87.
135244 55 309 512 13 706 29 953 136089 116 366 651 754 835 72 91 137073 107 239 325 61 4649 99 558 612 18 51 65 774 891 923 138237 580 629 86 92 815 18 88 921 42 93 139005 60 225 339 91 481 548 412 817 33 96 941 73.
140212 67 386 91 491 601 11 35 839 141316 23 560 61 601 758 72 989 142052 106 82 90 271 375 632 34 770 831 143035 151 60 72 236 335 83 494 625 702 964 75 144085 422 81 624 47 862 919 145139 266 321 75 417 58 91 669 78 704 47 824 61 07 31 902 91 146150 56 39 100 213 303 80 402 505 718 804 20 951 83 147222 18 50 52 351 84 406 545 623 711 806 148201 80 422 33 584 42 690 729 47 78 824 986 149226 341 542 604 784.
150132 82 225 345 85 452 76 569 642 99 806 95 921 151144 78 84 272 646 81 741 152222 464 676 765 926 153120 63 79 326 632 48 703 856 903 46 66 154095 194 287 639 725 921 155039 334 492 97 627 29 892 94 916 02 10 156023 32 91 187 90 220 66 355 430 91 512 24 26 999 157020 55 494 508 76 94 224 36 21 158114 211 36 51 414 67 600 793 159014 306 708 808 944 64
160011 112 28 43 292 301 402 61 504 833 91 161288 689 723 811 162050 150 205 15 564 76 883 98 983 163191 203 519 633 788 942 164077 104 243 25 319 30 91 416 20 629 88 714 895 913 165020 103 52 84 471 769 837 944 166218 34 98 312 552 686 780 92 33 62 167003 147 85 322 67 455 529 62 615 44 969 168345 509 25 618 07 746 906 57 169057 251 523 38 68 652 964.

Upaństwowienie „Polskiego Radja"

Raszyn otrzyma 500 kilowatów

Wkrótce odbędzie się zebranie akcjonarjuszów spółki akcyjnej „Polskie Radjo", celem naradzenia się nad sprawą sprzedania majątku rządowi, gdyż od pewnego czasu Min. Poczt i Telegrafów myśli o przejęciu stacyj radjowych w Polsce.

Na posiedzeniu tem rozwiązana będzie sprawa nadania radjostacji warszawskiej 500 kw.

B. minister dr. Hubicki

osiedli się na stałe w Łodzi

Jak się dowiadujemy, b minister opieki społecznej dr. Hubicki, który piastuje obecnie stanowisko przewodniczącego Rady Wojewódzkiej B.B.W.R. przyjeżdża do Łodzi już na stałe w połowie bieżącego miesąca.

Dotychczas minister Hubicki przyjeżdżał tylko sporadycznie, na inspekcje. W dniu 15 września złoży on godność prezesa ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi i przeniesie się do Łodzi.

Pieniądze leżą na ulicy...

Przechodnie skorzystali z tego skwapliwie

Inkasentka zakładów „Scheibler i Grohman", Gertruda Heckersdorf, cierpi od pewnego czasu na zawroty głowy. W dniu wczorajszym około godz. 7-ej wieczorem gdy przechodziła ul. Piotrkowską obok domu Nr. 48, mając przy sobie teczkę pełną pieniędzy, uległa nagłemu zawrotowi głowy i padła nieprzytomna na ziemię. Teczka się otworzyła i pieniądze rozsypały się po chodniku. Przypadkowi przechodnie, wśród których widocznie znajdowały się niezbyt uczciwe jednostki, skorzystali z nadarzającej się „okazji" i.... z pieniędzy zginęło 400 zł. Policja poszukuje sprawców kradzieży.

Strajk bez zmian...

Kotoniarze walkę zaostrzyli

Strejk kotoniarzy został zaostrzony. Mianowicie, naskutek uchwały walnego zebrania strejkujących, postanowiono wezwać do opuszczenia pracy obsługę fabryczną oraz chałupników. Wezwanie to odniosło skutek.

Pozatem, sytuacja strejkowa jest w dalszym ciągu bez zmian. Zarówno ze strony kotoniarzy jak i jedwabników, do tychczas nie poczyniono żadnych kroków do zlikwidowania zatargu. (i)

Dyżury aptek

Dziś w nocy. dyżurują następujące apteki: J. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. Gorkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Chatera i B. Łobody (11 Listopada 86).

WE FRANCJI JEST CORAZ GORZEJ

Drożyzna wzrasta z dnia na dzień, zarobki spadają, wieś burzy się, miasta głodują. — Tardieu i Herriot mają opracować „plan" ratunku

Paryż, we wrześniu.

We Francji zdarzył się fakt, który wywołał w całym kraju niezwykłą burzę: rybacy bretońscy, nie mogąc otrzymać odpowiednich cen, zmuszeni byli wrzucić do morza cały tegoroczny zapas sardynek.

Francuzi słyszeli, że brazylijscy plantatorzy palą „nadmierne" zapasy kawy, tej samej kawy, która jest tak bardzo droga w Europie, że amerykańscy farmerzy niszczą „nadmierną" produkcję mleka, podczas gdy dzieci bezrobotnych wogóle nie wiedzą, jaki smak ma ten płyn. Ale to się działo daleko, za oceanem. I nagle okazało się, że rybacy francuscy, którzy cierpią straszną nędzę, — zmuszeni byli postąpić tak samo, jak to czynią brazylijscy plantatorzy i amerykańscy farmerzy.

Co się stało?

Francuzi, którzy czynią codziennie zakupy na bazarach, wiedzą, iż **świeże sardynki kosztują w Paryżu 75 centymów za sztukę.** A rybacy bretońscy muszą sprzedawać 1000 sardynek za 30 — 40 franków, czyli **po 3 — 4 centymy za sztukę...** Cały połów skupują fabrykanci konserw rybnych. I od nich zależy całoroczne utrzymanie bretońskich rybaków.

I oto w tym roku fabrykanci konserw zaproponowali miast 40 franków za 1000 tylko 20 franków. Nie ze względów spekulacyjnych. Oświadczyli oni, że sami są na progu bankructwa. I to jest prawda. Ale rybacy, którzy nie byli w stanie za tę sumę zabezpieczyć sobie minimum utrzymania, wypłynęli na morze i wyrzucili cały tegoroczny połów za burtę.

Sytuacja we Francji pogorszyła się w ciągu ostatnich miesięcy tak znacznie, że to, co przeżywają inne kraje Europy już dawno, ale co w tych krajach nastąpiło stopniowo, nagle stało się również, w niesamowicie szybkiem tempie, udziałem bogatej Francji. **Drożyzna wzmaga się z dnia na dzień. Zarobki spadają.**

Swój urlop letni spędziłem w Owernji, która słynie na całą Europę ze swej hodowli bydła. Pewnego dnia zapytał mnie jeden z wieśniaków, **wiele kosztuje w Paryżu funt wieprzowiny.** Odpowiedziałem, że 10 franków. A wówczas farmer opowiedział mi następującą historję:

Poprzedniego dnia sprzedał on 10 świń. Najwyższa cena, jaką mógł osiągnąć, była **50 centymów za kilogram.** — Dlaczego cena w miastach jest tak wysoka? Ale nietylko w dużych miastach. Gdy wieśniak zmuszony jest zaprowadzić ciele do rzeźnika, otrzymuje za nie grosze. Po kilku dniach zabraknie mu mięsa, więc idzie do rzeźnika kupić 2— — 3 funty. I wówczas musi **za to samo mięso, które sprzedał, zapłacić 10 razy** więcej. I głód coraz częściej zaczyna zaglądać do wsi francuskiej, która dotychczas znała tylko dobrobyt.

Przed wojną Francja zawsze odczuwała **brak chleba.** Importowano go z Rosji i Australji. Teraz już chleba się nie importuje, stan zasiewów nie powiększył się absolutnie, a farmerzy francuscy nie wiedzą, co zrobić z nadmiarem chleba.

Aby nie dopuścić do krachu cen i niez rujnować wieśniaków, rząd ustanowił bardzo wysoką, w porównaniu z zagranicą, cenę chleba. Nie uratowało to jednak sytuacji. **Wieśniacy francuscy nie mają teraz z czego żyć i pokryjomu — sprzedają chleb za połowę ceny.** A tymczasem w miastach ceny chleba tak mocno poszły w górę, że na tem tle już wybuchały awantury.

Z chwilą, gdy ceny wszystkich artykułów zaczęły się podnosić, nie można było dopuścić, by ceny wina spadły, — gdyż to zrujnowałoby plantatorów i kupiectwo. I w rezultacie wydano w lipcu ustawę, **zabraniającą po dniu 15 lipca sztucznie nawodniać sady winogronowe, aby część zbiorów zniszczyła się.**

Francja jest krajem rolniczym i sytuacja na wsi, która w tak poważnym stopniu odbiła się na miastach, zaniepokoiła wszystkich. Już wiosną tu i tam **wybuchały bunty chłopskie, starannie ukrywane.** A powszechnie prorokują, że w ciągu nadchodzącej zimy sytuacja może się stać wręcz niebezpieczna.

Rząd postanowił wszcząć jakieś kroki zapobiegawcze. Powierzono Tardieu i Herriotowi opracowanie **„planu" poprawienia sytuacji farmerów i równocześ nie potanienia środków żywności w miastach.**

Herriot i Tardieu zabrali się do roboty. Prasa paryska reprodukowała zdjęcie z ich pierwszej narady. Ale na tem wszystko się zakończyło. „Plan" nie został jeszcze opracowany, a **sytuacja pogarsza się z dnia na dzień.**

I oto po kilku miesiącach spokoju w kraju, **we Francji znów zaczyna narastać niezadowolenie.** Już zaczynają się rozlegać coraz częściej głosy, że gabinet Doumergue'a nie spełnił tego, czego się po nim spodziewano. Doumergue ocalił wprawdzie Francję od wojny domowej, ale 6 luty już jest zapomniany. Narazie mówi się o faktach. Ludzie, którzy są odpowiedzalni za aferę Stawiskiego, **mimo wszystko nie zostali wykryci. Nie zostali znalezieni również zabójcy Prince'a.** Reforma konstytucji nie została przeprowadzona. A co najważniejsze, przy równoczesnem obniżeniu się zarobków, **życie drożeje w tempie szalonem.**

Nastroje są fatalne. I kto wie, czy już w najbliższym czasie kraj nie przedłoży rządowi do wyrównania straszny, nieopłacony rachunek?

Andrzej S.

Straszne skutki epidemji czerwonki na Wołyniu

1400 zachorowań—250 zgonów

Równe, 4 września.

Pomimo energicznej kontrakcji władz sanitarnych i administracyjnych, epidemja czerwonki osiągnęła wysoką cyfrę 1400 zachorowań, w tem 250 zgonów. W celu wstrzymania dalszego szerzenia się epidemji, władze **zakazały wszelkich jarmarków, targów i uroczystości zbiorowych.**

W porozumieniu z wyższemi władzami kościoła prawosławnego, odwołane zostały odpusty w Poczajowie.

Otwarto szpitale epidemiczne w Poczajowie i Wiśniowcu oraz rozszerzono bardzo znacznie szpitale krzemienieckie.

Dzięki usilnej akcji punktów sanitarnych, rozsypanych we wszystkich zaatakowanych miejscowościach oraz częściowej izolacji tych miejscowości epidemję na terenie powiatu należy uważać za opanowaną.

W związku z akcją przeciwczerwonkową bawili w Krzemieńcu naczelnik Wydziału Chorób Zakaźnych Min. Opieki Społecznej dr. Palester i znany bakterjolog dr. Hirszfeld.

Kpiące z piasku.

Wada punktualności

Wśród wielu cnót, któremi słynę w kraju i zagranicą, jedna zwłaszcza jaśnieje szczególnym blaskiem — to cnota punktualności.

Gdyby punktualność była nagradzana specjalnem orderem np. „Co do minuty", to napewno byłbym kawalerem najwyższej klasy tego odznaczenia i chodziłbym przepasany ponsową wstęgą usianą brylantami.

Nigdy w życiu się nie spóźniłem, poprostu nie umiem się spóźniać, tak jak inni nie umieją grać na flecie lub malować obrazów.

Dzieckiem w kolebce musiałem już być takim, bo już w szkole stawiano mnie za wzór punktualności kolegom, za co później, podczas pauzy brałem od nich cięgi, i takim już zostałem na całe życie.

Organizm mój upodobnił się widocznie do mechanizmu zegara, bo sam mój motor wewnętrzny pilnuje punktualności, bez żadnej pomocy z zewnątrz.

Gdy pociąg mój odchodzi o godz. 5 min. 7 rano, to wcale nie potrzebuję nakręcać budzika, wystarczy jeśli przed pójściem spać powiem sobie na ucho:

— Zbudź się, chłopcze, o pół do piątej!

Nigdy nie zaśpię: zbudzę się już o drugiej i od tej chwili co 5 minut zerkam, czy nie czas wstawać?

Ale nie po różach płynie żywot człowieka punktualnego w Polsce.

Jest to indywiduum źle widziane przez ogół i posądzane o brzydkie cechy charakteru.

Czy można być np. popularnym wśród kolegów biurowych, gdy się jest zawsze pierwszym przy swojem biurku? Koledzy, a zwłaszcza koleżanki, marszczą się niechętnie:

— Karjerowicz! chce się przypodobać władzy!

W stosunkach z kobietami punktualność jest poważną ułomnością.

Umówiwszy się z ukochaną Aurelją na godzinę 5 pod płaczącą wierzbą w Łazienkach stawiam się na randkę kwadrans przed terminem. Przez wrodzoną delikatność — aby przypadkiem nie czekała ani minuty.

Zbytek przezorności!

Aurelji jeszcze niema. Czekam cierpliwie, rozglądam się, ziewam, zdążam przeczytać całą „Sagę Forsytów", wreszcie o 7 z westchnieniem opuszczam miejsce schadzki.

— Nie przyszła ukochana! Coś się musiało stać?

Ha! Przyszła właśnie w 5 minut po mojem odejściu i potem, czyni mi gorzkie wyrzuty, że jestem niepunktualny i spóźniam się o trzy godziny.

Tak samo w życiu towarzyskiem. Przyszedłem kiedyś na proszoną kolację punkt o 8 i wywołałem w domu popłoch gorszy niż kiedy przychodzi komornik.

Pani domu, zasłaniając alabastry widne choć zakryte, pierzchła do łazienki z wstydliwym piskiem, gospodarz wyszedł do mnie z namydloną gębą i pędzlem w ręku, a oboje pytali się, czy jestem tak bardzo głodny, że przychodzę tak wcześnie?

Tak się na mnie mści moja punkualność.

Czuję, że jeśli się nie pozbędę tej brzydkiej przywary, to kiedyś przez nią zginę. Właśnie czytałem, że w Anglji liczny personel jakiejś fabryki uniknął zagłady tylko dzięki niepunktualności zarządzającej. Mianowicie, kilkadziesiąt pracownic punktualnie stawiło się do roboty, ale zastały drzwi zamknięte, a zarządzająca spóźniła się. Robotnice czekały więc w ogródku.

Raptem po pół godzinie budynek: trach! — i zawalił się. Szczęściem nie było ofiar w ludziach, bo był pusty. A dlaczego był puty? Bo zarządzająca spóźniła się i robotnice czekały na świeżem powietrzu. Gdyby była przyszła punktualnie — wszystkie zginęłyby pod gruzami. To angielska woda na warszawski młyn.

Moi złośliwi znajomi wycięli tę notatkę z gazety i przysłali mi ją. Żebym przeczytał i zastanowił się.

Istotnie, jestem skruszony. Sama Opatrzność robi propagandę niepunktualności. Zaczynam się więc leczyć z punktualności. Uczę się spóźniania.

Wychodząc z domu naumyślnie coś zapominam, aby móc się wrócić z pół drogi i spóźnić się. Gdy przychodzę do biura na 9 rano to nie wchodzę do wewnątrz odrazu, lecz celowo przez pół godziny moknę przed gmachem.

— A może się zawali w tym czasie?

Padalec.

Fabrykowali srebrne 2-złotówki

Sąd skazał całą bandę na karę grzywny i więzienia od 7 lat do półtory roku

Wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi toczyła się sensacyjna sprawa o fałszerstwo pieniędzy. Momentem zasadniczym i niezwykle interesującym tej sprawy było to, iż fałszywe pieniądze, **2-złotówki, podrabiane były tak misternie, że tylko Bank Polski potrafił je rozróżnić,** a nadto, że w liczbie fałszerzy znajdował się tramwajarz, który nadużywając swego stanowiska, **puszczał falsyfikaty w obieg, wydając je jako resztę pasażerom.**

Na ławie oskarżonych zasiadło 6 osób: **Edmund Mausz, Józef Kanownik, Mieczysław Kamiński, Eugenja Fabdrych, tramwajarz Kazimierz Rybicki i jego żona Regina.**

Przewodniczył rozprawie wiceprezes Illinicz, w asystencji sędziów Wiśniewskiego i Borga. Oskarżał prokurator Skąpski.

Edmund Mausz jest recydywistą. Był już raz karany za fałszowanie pieniędzy. I dlatego, gdy w obiegu pojawiły się falsyfikaty i policja zaczęła badać, sdąd one pochodzą, zwróciła uwagę na wszystkich b. fałszerzy, m. in. również na Mausza. Skrupulatne śledztwo naprowadziło wreszcie na ślad tajnej fabryczki monet 2-złotowych. Mieściła się ona **w mieszkaniu konduktora tramwajowego Rybickiego.** Po nitce do kłebka — ujęto wszystkich kolporterów.

Jak już zaznaczyliśmy, 2-złotówki podrobione były w sposób niezwykle misterny. Używano do ich wyrobu **stopu srebra, to też posiadały one doskonały połysk oraz dźwięk i gdyby nie lekka różnica w wadze, z całą pewnością nie możnaby dociec, że są to falsyfikaty.** Tylko Bank Polski, który zatrudnia specjalistów mógł odrazu rozróżnić, że ma do czynienia z fałszywemi pieniędzmi.

Podczas rozprawy główny oskarżony, Mausz, **nie przyznał się do winy.** Na pytanie przewodniczącego, dlaczego przyznał się w śledztwie, Mausz twierdził, że **nie odczytano mu protokółu, nie wiedział wobec tego co podpisuje.** Nie przyznał się do winy również Kamiński oraz Rybicka.

Jest to blada, wynędzniała kobieta, która ostatnio przebyła ciężką chorobę. Chwieje się, składając zeznania, to też sedzia pozwala jej mówić siedząc. Twierdzi ona, **że w tym czasie kiedy w mieszkaniu ich znajdowała się fabryczka pieniędzy, była ona z mężem pokłócona i nie mieszkała w domu, to też o niczem nie wiedziała.**

Pozostali oskarżeni przyznali się do wyrabiania i kolportowania pieniędzy, a nadto wskazali, jako na głównego inicjatora, na Mausza. Kanownik twierdził przytem, że Mausz groził mu zabójstwem, jeśli nie wykona matrycy 2-złotowej monety.

Późnym wieczorem sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: **Edmund Mausz na 7 lat więzienia i 3.000 zł. grzywny, Józef Kanownik na 5 lat więzienia i 1.500 zł. grzywny, Kazimierz Rybicki — na 5 lat więzienia i 1.500 zł. grzywny, Mieczysław Kamiński na 6 lat więzienia i 2.000 zł. grzywny, Eugenja Fandrych na 1 rok i 6 miesięcy więzienia i Regina Rybicka na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat.** (ias).

Wódka odebrała mu rozum

Sąd skazał Kopczyńskiego na 5 mies. więzienia

Człowiek, zamroczony alkoholem, może dopuścić się najbardziej karygodnych czynów, nie zdając sobie z tego zupełnie sprawy. Najlepszym tego dowodem jest sprawa, jaka toczyła się wczoraj w sądzie okręgowym w Łodzi.

Na ławie oskarżonych siedzi młody, blady mężczyzna, Stanisław Kopczyński Oskarżony jest o poważne przestępstwo Pracował w firmie „M. Marczak" i do obowiązków jego należało odwożenie klijentom towaru. Pewnego dnia, powierzono mu 13 sztuk towaru do odstawienia do jednej z firm łódzkich. Kopczyński wziął towar, wyjechał na ulicę i... dopiero w 24 godziny później obudził się w swem mieszkaniu, z bólem głowy i z niejasnem wrażeniem jakiegoś nieszczęścia. — Towaru nie było. Gdzie się podział, nie umiał sobie początkowo przypomnieć. Dopiero później, przypomniały mu się wszystkie okoliczności poprzedniego dnia.

Gdy jechał z towarem, spotkał znajomego, niejakiego Radiuszkina, który zaprosił go do pobliskiej restauracji. — Czasu było dość, więc Kopczyński sądził, że zdąży jeszcze odwieźć towar. — **Pił w restauracji bardzo dużo i został zupełnie zamroczony alkoholem.** Przez mgłę przypomniał sobie, jak **podpisywał jakiś papier, jak Radiuszkin wtykał mu do ręki 15 złotych.** Później już nie pamiętał nic i nie zdawał sobie nawet sprawy, jak znalazł się w domu.

Aresztowano go. Wkrótce znaleziono również Radiuszkina. Okazało się, że **był to znany policji paser.** Tłumaczył się że **kupił towar od Kopczyńskiego, nie wiedząc o jego pochodzeniu, na dowód czego, pokazywał pokwitowanie na 200 złotych, podpisane przez Kopczyńskiego** Został wówczas skazany na 6 miesięcy więzienia. Wczoraj, zeznawał jako świadek w sprawie Kopczyńskiego.

Z zeznań Kopczyńskiego wynikało jasno, że **Radiuszkin specjalnie go upił, dał mu do podpisania pokwitowanie na 200 złotych za 13 sztuk towaru, a wręczył mu tylko 15 złotych.** — Jak to się wszystko działo — tego Kopczyński nie pamięta, gdyż był zupełnie nieprzytomny. A ponieważ jest byłym żołnierzem, **na froncie był kontuzjowany w głowę, więc łatwo zamroczył go alkohol.**

Radiuszkin próbował zaprzeczyć. — A wówczas Kopczyński wskoczył z miejsca i zawołał:

— **Poco robisz z siebie głupca, ja się przyznałem, przyznaj się i ty do tych 15 złotych.**

Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące i skazał Kopczyńskiego na 5 miesięcy więzienia. (ias)

Prośba o pudełko zapałek

Nowoczesny Robinson został odcięty od świata

Wielki parowiec pasażerski „Maripoza" podążał z San Francisco do Hawai. Wtem zauważył kapitan kilka tubylczych kanoe, których załoga dawała gwałtowne sygnały zatrzymania. Kanoe zbliżyły się do okrętu i tak natarczywie nalegali czarni wioślarze na konieczność skomunikowania się z kapitanem, że ten wreszcie wydał rozkaz zatrzymania „Maripozy". Wówczas wszedł na pokład jeden z polinezyjczyków i **wręczył kapitanowi list, który, jak mówił, otrzymał od białego człowieka z poleceniem wręczenia go za wszelką cenę kapitanowi jakiegokolwiek okrętu pasażerskiego.** List pochodził istotnie od białego, holendra von Beuren, który zamieszkał na maleńskiej wysepce, rzuconej w bezmiar oceanu. Von Beuren prosił w liście **o pudełko zapałek,** gdyż od kilku tygodni nie ma czem rozpalić ognia, **o trochę cukru i nafty.** Doniedawna jeszcze okręty odbywające rutę San Francisco — Hawaje, zatrzymywały się przy brzegach wysepki. Ale gdy kryzys odbił się na frekwencji i dochodach linji okrętowych, **skasowano postój przy owej wysepce i skrócono drogę.** W ten sposób nowoczesny Robinson został zupełnie odcięty od świata, pozbawiony światła, ognia i kilku najniezbędniejszych produktów.

Kapitan „Maripozy" wydał oczywiście wysłańcom von Beurena upragnione pudełko zapałek, worek cukru i kilka blaszanek z naftą.

Dodatkowe komisje poborowe

W sobotę, dnia 15-go września b. r. w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165, urzędować będzie od godziny 8-ej rano dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji państwowej.

W dniu 28 b. m. w tymże lokalu urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się zgłosić mężczyźni, jak wyżej, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów P.P.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Sztuka, jaki zdobyła kapitalna komedja muzyczna „Yacht miłości" w koncertowej interpretacji warszawskiego teatru „8.30" spowodowała przedłużenie występów zespołu tego jeszcze o dwa dni. Tak więc „Yacht miłości" z udziałem M. Gabrielli, O. Orleńskiej, H. Grosówny, W. Zdzitowieckiego i wielu innych, grany będzie jeszcze dziś, we wtorek, i jutro, w środę.

INAUGURACJA NOWEGO SEZONU. w Teatrze Miejskim.

Już wkrótce odbędzie się oficjalne rozpoczęcie nowego sezonu w Teatrze Miejskim. Na inaugurację dana będzie kapitalna sztuka najznakomitszego dziś dramaturga polskiego K. H. Rostworowskiego. Próby pod kierunkiem reżysera scen rosyjskich i polskich, Wł. Czengerego, w pełnym toku.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś poraz ostatni Michał Michalesko wystąpi w operetce „Księżna Czardaszka".

Z „BAGATELI".

W dalszym ciągu teatr „Bagatela" przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 94 gra dziś doskonałą rewję p. t. „Humor i S-ka".

Program rewji zawiera doskonałe numery, w których szczególnie podobają się kreacje Skoniecznego.

Dziś, w środę, w teatrze „Bagatela" odbędą się dwa przedstawienia. Pierwsze o godzinie 8-ej wiecz. i drugie o godz. 10-ej wiecz.

„ARARAT" w FILHARMONJI.

Nowy program p. n. „L'kowed dem Heilig Bim-Bom" cieszy się powodzeniem. Dziś początek o godz. 9.15 wieczorem. — Bilety w kasie Filharmonji.

SZKOŁA PASZKÓWNY i GÓRALSKIEJ.

Plan nauki w szkole tańca art. i rytmiki pp. Paszkówny i Góralskiej przewiduje dla klas zawodowych następujące przedmioty: technikę ciała, taniec artystyczny solowy i zespołowy, pedagogikę, rytmikę, perkusje oraz muzykę pod fachowem kierownictwem. W klasach amatorskich: gimnastykę zabawową i taneczną dla dzieci i dziewczynek, oraz gimnastykę zdrowotną i skoki (odtłuszczająca) dla pań. W planie lekcje wieczorowe dla pań pracujących. Kierownictwo artystyczno-pedagogiczne objęła p. Hemara Góralska, techniczno-gimnastyczne: p. lina Waldman. Początek zajęć dziś, w środę 5-go września. — Zapisy codziennie od godziny 5-ej do 8-ej, Gdańska 94, tel. 164-11.

RADJOPROGRAM

ŚRODA, dnia 5-go września.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.48—6.58. Muzyka — płyty. 6.58—1.08. Gimnastyka. 7.08—7.15. Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.35. Muzyka — płyty. 7.35—7.40. Chwilka pań domu. 7.40—7.50. Zapowiedź programu. 7.50—8.00. Koncert reklamowy. 8.00—11.57. Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.05. Wiadomości meteorologiczne.
12.05—12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
12.10—13.00: Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego. 13.00—13.05: Dziennik południowy
13.05—13.30: Polskie tańce stylizowane (płyty)
13.30—15.30: Przerwa. 15.30—15.35: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35—15.445: Przegląd giełdowy. 15.45—16.00: Fragment teatralny.
16.00—16.45: „Pieśniafz Boży" — (Fr. Schubert) reportaż Celiny Nahlik. (Tr. ze Lwowa).
16.45—17.00: Opowiadanie dla dzieci starszych p. t. „Dom wielki jak świat"—E. Zarembiny
17.00—17.25: Recital wiolonczel. Z. Adamskiego
17.25—17.35: Skrzynka językowa.
17.35—17.55: Transmisja ze szpitala P.C.K. „Jeden dzień w szpitalu".
17.55—18.05: Poradnik sportowy.
18.05—18.15: Muzyka (płyty).
18.15—18.20: Repertuar teatrów.
18.20—18.45: Koncert kameralny z Krakowa.
18.45—19.00: Rozwój gospodarczy ziem północno-wschodnich. Tr. z Wilna.
19.00—19.20: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota i Lucyna Messal (piosenki).
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—19.45: D. c. muzyki lekkiej.
19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.00. Wiadomości sportowe.
20.00—20.45: Audycja literacka z Warszawy.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce".
21.00—21.30: Koncert Chopinawski w wykonaniu Bolesława Kona.
21.30—21.40: Muzyka (płyty).
21.40—22.00: Recital śpiewaczy Sergj. Benoit
22.00—22.15: Koncert reklamowy.
22.15—23.00: Muzyka taneczna (płyty).
23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.30: Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol".

DZIŚ SŁUCHAMY:

15.15. LONDYN (National Programme). Koncert symfoniczny.
20.00. LONDYN (Regional). Wieczór Bacha. Transm. z Queen's Hallu.
20.45. PARYŻ (Radio-Paris). Festival muzyki francuskiej.
20.45. RZYM. „Madame Oretta" — komedja muzyczna Riccitellego.
21.00. MONACHJUM. „Des Loewen Erwachen", operetka J. [illegible]

Nr 244

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Polityka podstępu i fałszu

Bankructwo Niemiec—to cios, wymierzony kredytowi, zaufaniu i uczciwości międzynarodowej

We wczorajszym numerze omówiliśmy politykę Niemiec, konsekwentnie dążącą do obalenia wszelkich zobowiązań, nietylko nałożonych przez Traktat Wersalski, lecz przyjętych również w drodze dobrowolnych umów. Pierwszym etapem tej akcji było oddłużenie wewnętrzne, przeprowadzone przez celowo wywołane bankructwo marki. Po osiągnięciu tego celu rozpoczął się planowy atak na odszkodowanie wojenne oraz krótko i długoterminowe zobowiązania zagraniczne. Na czele tej akcji stanął Schacht.

II.

Dla osiągnięcia swych celów dr. Schacht posługiwał się jednocześnie dwiema taktykami: pierwszą było sugerowanie światu przekonania, że istotną przyczynę kryzysu światowego stanowią reparacje i transfery pieniężne: druga — **przeciwstawianie państwom, wierzycielom Niemiec z tytułu reparacyj, interesów ich własnych bankierów**, właścicieli 175 miljardów, zaangażowanych w Niemczech pod postacią zobowiązań prywatnych.

Zespolone działanie tych dwuch taktyk doprowadziło do nadspodziewanych rezultatów. W roku 1931 prezydent Hoover, ulegając presji bankierów amerykańskich, ogłosił swe pamiętne moratorjum, w którem się niebawem miały pogrążyć — na zawsze — **i reparacje, i długi wojenne, i prywatne kapitały zagraniczne, ulokowane w Niemczech.**

Pierwsze z tych następstw przyniosła konferencja lozańska w roku 1932. Praktycznym jej rezultatem było zwolnienie Niemiec z wszelkich zobowiązań politycznych. Bankierzy zagraniczni, których pomoc była decydująca przy likwidacji odszkodowań, spodziewali się, że wzamian za to zapewnią sobie lojalność dłużników w wypełnianiu zobowiązań prywatnych. Spotkał ich ciężki zawód. **Niemcy, upojeni swemi sukcesami na terenie finansowo - politycznym, postanowili zastosować te same praktyki na terenie finansowo - prywatnym.**

Akcja, prowadzona osobiście przez dra Schachta, skierowana została najpierw na długi krótkoterminowe. Moratorjum Hoovera wywołało panikę wśród wierzycieli zagranicznych: znaczna część kredytów krótkoterminowych została wymówiona. Banki niemieckie, których aktywa uległy „zamrożeniu" w przedsiębiorstwach przemysłowych, — walczących już z trudnościami kryzysowemi, **uzyskały od rządu gwarancję, że w razie potrzeby podjęte zostaną energiczne zarządzenia interwencyjne — aż do ogłoszenia powszechnego moratorjum włącznie.** Zbrojni w tę groźbę, dłużnicy niemieccy zmusili swych wierzycieli do zmniejszenia procentów od kapitałów i do udzielenia im „dobrowolnego moratorjum" na przeciąg 6 miesięcy. Po upływie tego czasu uzyskali nowe moratorjum — tym razem na cały rok. W mowie w Eilsen dr. Schacht mówił już o **kilkuletniem pełnem moratorjum długów zagranicznych, które umożliwi Niemcom powrót do zdrowia finansowego i... podjęcia obsługi długów.** Ale wierzyciele niemieccy nie robią już sobie niepotrzebnych iluzyj na temat owego „moratorjum". Wiedzą dobrze, że jest to eufemizm, pod którym ukrywa się zwykłe bankructwo kredytów krótkoterminowych i dlatego **wyzbywają się praw do swych należności za 40, 30 a nawet 20 proc. ich nominalnej wartości.**

***

Sukcesy kampanji przeciw płaceniu długów krótkoterminowych pobudziły Niemcy do podobnego „uregulowania" sprawy kredytów długoterminowych. Akcja w tym kierunku została doprowadzona do pomyślnego dla Niemiec zakończenia w czterech kolejnych etapach.

Z początkiem roku 1933 dr. Schacht oświadczył, że sytuacja instytucji emisyjnej nie pozwala na dokonywanie żadnych przelewów kapitałowych na obsługę długów długoterminowych, a więc również pożyczek Dawesa i Younga. Wobec energicznego sprzeciwu zainteresowanych rządów zagranicznych, te dwie ostatnie pozycje zostały wyłączone z moratorjum: dla innych zaś osiągnięto porozumienie, na mocy którego **płatność procentów w dewizach zostaje zredukowana do 50 proc., pozostałe zaś 50 proc. będą spłacane „scripsami", które ewentualnie będą mogły być wykupione za połowę wartości**

W końcu 1933 roku Bank Rzeszy zredukował płatność procentów w dewizach do 30 proc. Kilka miesięcy temu na konferencji w Berlinie oświadczono wierzycielom, że sytuacja Niemiec czyni całkowite moratorjum nieuniknionem. **Płatność wszystkich zobowiązań zagranicznych Niemiec z wyjątkiem pożyczek Dewasa i Younga, została zawieszona,** wierzycielom zaś zaofiarowano bony, opiewające na całą wysokość procentów i płatne dopiero w roku 1945.

Wreszcie 13 czerwca dr. Schacht w wielkiej mowie, w której po raz tysiączny rozwinął swą argumentację o niemożności dokonywania transferów, oświadczył, że ponieważ Niemcy „chwilowo" nie posiadają dewiz, potrzebnych dla obsługi pożyczek Dawesa i Younga, więc **płatności w walutach zagranicznych z tytułu tych pożyczek muszą ulec wstrzymaniu, a jedyną możliwością dokonywania ich obsługi może być płacenie towarami,** czyli — dodatniem saldem bilansu handlowego. W ten sposób Niemcy wyjednywają dogodny dla siebie system „clearingu", umożliwiający im zwiększenie dwukrotne w Anglji i trzykrotne we Francji dodatniego salda bilansu handlowego. W końcu sierpnia w słynnej mowie wygłoszonej w Eilsen, Schacht definitywnie już oświadczył, że Niemcy płacić nie mogą i nie będą.

***

„Polityka finansowa gangsterów" — pisze „Financial Times" — znajdująca swój wyraz w mowie dra Schachta stanowi jaskrawy przykład moralności hitlerowskiej w zastosowaniu do dziedziny spraw finansowych. **Bankructwo Niemiec stanowi cios wymierzony kredytowi, zaufaniu i uczciwości międzynarodowej. Jakże można z podobnymi „partnerami" marzyć o uzdrowieniu gospodarstwa świata?**

Ostatnie orędzie Roosevelta zawiera piękne rzeczy. Mowa tam jest o zniesieniu barjer, o przywróceniu wolnego obrotu towarów i kapitałów, o wskrzeszeniu kredytu międzynarodowego. Wszystko to są rojenia. **Chorobą świata jest niepewność,** która jak rak toczy życie gospodarcze, która je paraliżuje i obezwładnia. Kapitały są bezczynne, bo ich bezczynność stanowi jeszcze najpewniejszy sposób ich zachowania. Ludność tezauryzuje pieniądze, bo woli ryzyko częściowej ich dewaluacji, niż pewność całkowitej ich utraty. Banki nie udzielają kredytów, bo wolą zrezygnować z funkcyj, które stanowią ich istotę niż wystawić się na nieuchronne bankructwo.

Ta bezczynność banków, to sprowadzenie się ich do roli zwykłych safesów — to załamanie się ustroju kapitalistycznego u samych podstaw. Od tej chwili wszystko to, co było uważane za prawdziwe, staje się fałszywe. Całe życie społeczne układa się a rebours zasad uświęconych. **Nieuczciwy dłużnik triumfuje nad wierzycielem, który mu zaufał.** Oszczędność staje się gorszącym nonsensem. Uczciwość idzie do lamusa starych przesądów. Bankructwo — oto najwłaściwsza droga do rozwiązywania wszelkich trudności.

Dopóki nie zostanie podjęta i doprowadzona do szczęśliwego zakończenia walka z temi koncepcjami zabójczemi, dopóki nie zostanie przezwyciężona niepewność — chimerą jest wiara w gospodarcze uzdrowienie świata.

J. W.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 16.75 — 17.00, pszenica 21.00 — 21.50, jęczmień 18.00—18.50, owies 15.50 — 15.75, mąka żytnia 1) 23.00 — 24.00, mąka żytnia 2) 24.00 — 25.00, mąka pszenna 31.50 — 33.50, otręby żytnie 10.00 — 10.50, otręby pszenne 10.00—10.50, otręby pszenne grube 10.50 — 11.00, rzepak 41.00—43.00, groch Victoria 46.00—46.50, makuch lniany 20.00—21.00, makuch rzepakowy 15.00—16.00, mak niebieski 45.00—50.00. Usposobienie ogólne spokojne.

Jedna lista kupiecka

Pertraktacje między wszystkiemi organizacjami handlowemi bliskie ukończenia

(m)Zgodnie z naszą zapowiedzią w ub. niedzielę odbył się w Warszawie zjazd prezydjów organizacyj kupieckich zorganizowanych w Centrali Związku Kupców. Zjazd zwołany został **specjalnie dla omówienia zbliżających się wyborów do Izb Przemysłowo-Handlowych.**

Z Łodzi w zjeździe brali udział pp. Jaszuński — prezes i H. Szwarcman — dyrektor Centralnego Stow. Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego oraz prezes Lewsztajn, wiceprezes Hertz i dyr. Heiman ze Stow. Kupców m. Łodzi.

W obradach, którym przewodniczył prezes Centrali Związku Kupców, wiceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej, poseł H. Wiślicki, zabierali głos delegaci z Łodzi, Lublina, Sosnowca, Łucka, Równego, Częstochowy. Mówcy zobrazowali dokładnie stan prac przedwyborczych w poszczególnych okręgach.

Zebrani jednogłośnie wypowiedzieli się, celem zabezpieczenia przedstawicielom handlu odpowiedniego udziału w samorządzie gospodarczym, za koniecznością tworzenia w poszczególnych miastach miejscowych komisyj wyborczych oraz **powierzenia Centrali Związku Kupców** prac przygotowawczych do **wyborów do samorządu gospodarczego.**

Zgodnie z wynikiem obrad, delegaci łódzcy po powrocie z Warszawy przystąpili do kontynuowania rozpoczętych już przed wyjazdem rozmów w sprawie utworzenia wspólnej listy kupieckiej przy wyborach do Izby. **Aczkolwiek rozmowy te nie są jeszcze ukończone, posunęły się one już o tyle naprzód, że utworzenie jednej listy zdaje się być pewne.** Skupiałaby ona kupiectwo zarówno chrześcijańskie, jak i żydowskie oraz zarówno wielkie, jak i drobne. **Byłaby to zatem wspólna lista dla obu wyborczych kategoryj handlowych, rozporządzających w wyborach ogólnych łącznie 12 mandatami.**

Pertraktacje o podział tych mandatów prawdopodobnie zakończone zostaną już wkrótce.

Giełda pieniężna

Warszawa, 4 września.

Dewizy: Belgja 124.12 (sprzedaż 124.43, kupno 123.81), Gdańsk 173.00 (sprzedaż 173.43, kupno 172.57); Holandja 358.25 (sprzedaż 359.15, kupno 357.35); Londyn 26.15 (sprzedaż 26.38, kupno 26.02); Nowy Jork 5.20 i pół (sprzedaż 5.23 i pół, kupno 5.17 i pół); Nowy Jork (kabel) 5.21 (sprzedaż 5.24, kupno 5.18); Paryż 34.87 (sprzedaż 34.96, kupno 34.78); Praga 21.96 (sprzedaż 22.01, kupno 21.91); Szwajcarja 172.63 (sprzedaż 173.06, kupno 172.20); Sztokholm 135.00 (sprzedaż 135.70, kupno 134.30); Berlin 207.25 (sprzedaż 208.25, kupno 206.25).

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita, mocniejsza dla dewizy na Londyn. — Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.18 i ćwierć. Rubel złoty — 4.58 i ćwierć. Dolar złoty — 8.91 i ćwierć. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych: 1.93 i ćwierć — 1.93.

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka budowlana 45.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna 73.00—73.38—72.50 (odcinki po 500 dol. 73.75—73.38 (w proc.); 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 53.00—53.25—53.00; 5 proc. konwersyjna 63.25 — 65.00; 5 procentowa poż. kolejowa konwersyjna 60.00—59.75; 8 proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. oblig. budowlane Banku Gosp. Kraj. 1 em. 93.00; 8 proc. L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol. funtowe 76.25 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 48.00 — 47.50 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 53.50 — 52.50; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 62.38 — 62.25; 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 55.50 5 proc. L. Z. Częstochowy 1933 r. 53.50.

Akcje: Bank Polski 89.00 — 90.00 — 88.50; warsz. Tow. fabryk cukru 23.00; Lilpop 10.35; Starachowice 11.80 — 12.00 — 11.70.

Tendencja dla pożyczek państwowych z początku b. mocna, w końcu — niejednolita, dla Listów zast. mocna, w końcu przeważnie utrzymana (mocniejsze prowincjonalne), dla akcji — przeważnie mocniejsza.

W obrotach prywatnych 7 proc. pożyczka dolarowa śląska — 64.0—63.75 (w proc.).

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.16, czeki na Nowy Jork 5.20, dolarówka 53.00, pożyczka budowlana 45.50, poż. stabilizacyjna — sprzedaż 72.75, kupno 72.50, poż. inwestycyjna — 117.50 — 117.00, 4 i pół proc. L. Z. m. Łodzi 55.00 — 54.75, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 62.00—61.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 — 55.00 —54.50, Bank Polski — 88.00—87.50, „Saturny" 71.50 — 71.00. Tendencja mocniejsza.

***

Wczoraj po raz pierwszy od szeregu dni notowano mocniejszą tendencję dla funtów. Bank Polski podniósł ich cenę o 5 punktów, płacąc 25.90. Jeszcze wyraźniejsza zwyżka zaznaczyła się na łódzkim rynku pozagiełdowym, gdzie oddawano funty 26.15, płacono zaś 26.05, przyczem podaż tej waluty była mała. Posiadacze funtów w oczekiwaniu dalszej zwyżki niechętnie wyzbywali się ich.

Poza funtem kursy ich walut nie uległy zmianie. Za dolary Bank Polski płacił 5.14, 5.15 i 5.17, prywatnie oddawano je po 5.17, płacono po 5.16.

Na rynku walorów obroty były bardzo niewielkie. Dolarówka, która w ostatnich dniach sierpnia była faworytem rynku, obecnie, po ciągnieniu bez zainteresowania. Kurs od 53.25 do 53.00. Chętniej nabywano 5 proc. L. Z. m. Łodzi z 1933 r., których kurs wynosił 54.75 w żądaniu i 54.50 w sprzedaży.

Z. S. R. R. przestaje importować z Niemiec

Donoszą z Berlina, że eksport niemiecki do Z. S. R. R. **obniżył się w I półroczu r. b. w dalszym ciągu do 36 milj. Rmk.,** gdy jeszcze w odpowiednim okresie poprzedniego roku wynosił 174 milj., a w I półroczu 1932 r. — 357 milj. Rmk. Natomiast import z Z. S. S. R. zmniejszył się w znacznie słabszym stopniu i wyrażał się cyfrą 80 milj. Rmk. wobec 83 milj. w I półroczu 1933 r. i 148 milj. Rmk. w odpowiednim okresie 1932 r.

Wysokie saldo aktywne na korzyść Niemiec w I półroczu 1932 r. w wysokości 209 milj. zamieniło się w odpowiednim okresie r. b. **w deficyt w wysokości 44 milj. Rmk.** Zauważyć przytem należy, że **Rosja stara się zlikwidować możliwie szybko długi za importowane z Niemiec towary** i w I półroczu r. b. przesłała w tym celu do Niemiec złota i innych metali szlachetnych na sumę 157 milj. Rmk. wobec 137 milj. w I półroczu 1933 r. i 102 milj. Rmk. w odpowiednim okresie 1932 r.

Niemcy ukrywają
stan pokrycia marki

Sprawozdanie Banku Rzeszy z dnia 31 ub. m. wykazuje w porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem zwiększenie się depozytów o 420,4 milj. RM. do 4.408,2 milj. RM. oraz wzrost obiegu o 323,3 milj. RM.

Stan papierów wartościowych, zaliczonych do pokrycia, wzrósł o 5 milj. RM do 415 milj. RM. Zaznaczyć należy, że w ciągu samego tylko ostatniego kwartału wzrost zapasu papierów wartościowych, użytych do pokrycia, wyniósł około 100 milj. RM., z czego większość przypada na t. zw. bony podatkowe. Zjawisko to jest bardzo charakterystyczne ze względu na jego inflacyjny charakter.

Zapas złota i dewiz podniósł się o 0,3 milj. RM. do 78,5 milj. RM. przyczem zapas złota wzrósł o 29 tys. RM. i wynosił 74,9 milj. RM., zapas dewiz zaś wzrósł o 230 tys. RM. i wynosił 3,6 milj. RM. Praktycznie więc stan pokrycia kruszcowo-dewizowego pozostał prawie bez zmiany, zwłaszcza wobec zwiększenia obiegu pieniężnego.

Na podkreślenie zasługuje, że procentowy stan pokrycia obiegu i tym razem został w urzędowym wykazie pominięty.

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości firmy **Rudolf Arndt, Cegielnia w Rudzie Bugaj** pod Zgierzem oraz osobiście Rudolfa i Augusty małż. Arndt.

W upadłości tej wierzycielka masy Ewangelicka Spółdzielnia Kredytowa w Aleksandrowie zgłosiła opozycję, w której domagała się uchylenia upadłości w stosunku do Augusty Arndt i oznaczenia chwili otwarcia upadłości na dzień 10 marca 1934 roku, zamiast oznaczonej przez sąd na 23 marca 1931 roku.

Ponieważ jednak na rozprawie okoliczności podniesionych w opozycji firm wierzycielka nie udowodniła, zaś oznaczenie chwili otwarcia upadłości na dzień 23 marca 1931 r., wobec przedstawienia szeregu weksli, zaprotestowanych z tąż datą płatności, sąd uznał za uzasadnione, opozycja pozostawioną została bez uwzględnienia.

OTWARCIE DOMU TOWARDWEGO „WHOLE-WORTH".

Łódź europeizuje się. Wyglądu wielkiego miasta zachodnio-europejskiego nadają jej również wspaniałe magazyny, które przybywają z każdym niemal dniem. Jedynie wszakże Łódź nie posiadała — nie miała domu towarowego na wzór tych, jakimi szczyci się Paryż, który ma „Maison Lafayette". Londyn ze swem „Old England", Berlin z domami Tietza i Wertheima, wszystkie stolice i wielkie miasta państw zachodnich.

I oto dowiadujemy się, że w najbliższych dniach otworzy swe podwoje wielki dom towarowy, który olśni miasto niesłychanym przepychem urządzeń, niezwykłym wyborem i różnorodnością towarów. Będzie to dom towarowy słynnej na cały świat firmy „Whole-Worth". Prace nad budową specjalnego lokalu przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd toczą się i w najbliższych dniach zostaną zakończone.

Będziemy tam mogli nabyć wszystko: od szpilki do maszyny, ubrać się od stóp do głów. A szczególnie bogaty dział konfekcji nie będzie miał sobie równego.

Otwarcie domu towarowego „Whole-Worth" będzie przyjęte przez społeczeństwo łódzkie z wielką satysfakcją.

Weksle i grzywny
Pomimo uregulowania należności wekslami, Ubezp. Społeczna liczyć będzie odsetki zwłoki

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podała do wiadomości publicznej, że zgodnie z zarządzeniem Izby Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 sierpnia r. b. przy należnościach za składki 1934 r. przyjmowanie weksli od pracodawców, którym ten rodzaj zabezpieczenia częściowo niespłaconych składek zostanie przez Ubezpieczalnię przyznany, odbywać się będzie bez pobierania zgóry odsetek za zwłokę i kosztów manipulacyjnych, z opłatą jednakże kosztów inkasa przy składaniu weksli, 2) na kontach pracodawców **weksle wcale nie będą księgowane, lecz tylko wpływy z inkasa weksli, 3) odsetki zwłoki od nieuregulowanych składek będą liczne do chwili zainkasowania gotówki z weksli.**

Powyższe ogłoszenie Ubezpieczalni Społecznej wywołało w sferach przemysłowych wielkie niezadowolenie. Zdaniem przedawców księgowanie przez Ubezpieczalnię na kontach odpowiednich należności dopiero po zainkasowaniu weksli, niepotrzebnie zupełnie podraża koszty, do chwili bowiem wpływu gotówki z weksla, **Ubezpieczalnia doliczać będzie nadal odsetki za zwłokę pomimo, że już od kilku miesięcy mieć będzie w portfelu weksle na pokrycie należności.** Pozatem system ten jest ogromnie niedogodny i z tego względu, iż nie pozwala bowiem pracodawcy księgować wpłat, uskutecznianych wekslami, do chwili zainkasowania przez Ubezpieczalnię tych weksli.

Jak wiadomo, Ubezpieczalnia ma slowego we wszystkich bankach państwowych przy stopie procentowej, wy możność dyskontowania portfelu wekstwowych przy stopie procentowej, wynoszącej 6 procent w stosunku rocznym, byłoby więc **bardziej wskazane, zdaniem zainteresowanych firm przemysłowych, dyskontowanie tych weksli przez Ubezpieczalnię,** obciążając nawet firmę efektywnymi kosztami dyskonta, aniżeli trzymanie weksli pracodawcy w portfelu do chwili zainkasowania należności z tytułu wystawionych weksli.

Rekordowe powodzenie Targów Wschodnich
Wyjątkowo liczny napływ zwiedzających

Tegoroczne Targi Wschodnie mają przebieg nadzwyczaj pomyślny. **Liczba zwiedzających w ciągu pierwszych dni funkcjonowania Targów jest rekordowa,** i nie była notowana w ciągu kilku ostatnich kampanij targowych. W ciągu soboty, t. j. w dniu otwarcia i w niedzielę zwiedziło Targi **zgórą 20.000 osób.** Kilka tysięcy osób przybyło licznemi pociągami popularnemi z prowincji. Dyrekcja Targów otrzymała ponownie szereg zapowiedzi specjalnych wycieczek z rozmaitych punktów Polski i zagranicy.

Ostatnio zwiedziła Targi Wschodnie grupa oficjalnych osobistości z Niemiec, która specjalnie w tym celu przybyła do Lwowa. Grupa ta zwiedziła poszczególne pawilony, **interesując się specjalnie eksponatami przemysłu tekstylnego,** maszynowego i metalurgicznego. Goście poczynili na Targach zakupy na większe kwoty.

Z ruchu wydawniczego

Walter Rathenau
Studjum krytyczne Marjana Gliksmana

Jedyna dotychczas niemiecka pra[ca] o Walterze Rathenau, pióra hr. Kessler[a] (która została przez hitlerowców wra[z] z dziełami samego Rathenau'a oczywi[ś]cie spalona), nie różni się niczem od ty[]pu biografij powieściowych, ostatni[o] dość rozpowszechnionych, które poświ[ę]cają ścisłość historyczną subjektywn[ej] ocenie autora, lub modnym prądom be[l]letrystycznym.

Zupełnie odmienne ujęcie jest autor[a] polskiej książki, p. Gliksmana, o tej wy[j]ątkowej postaci historycznej, jaką by[ł] Walter Rathenau. Jest to utwór napisa[]ny dostępnie, żywo i zajmująco, ale je[d]nocześnie jest to poważna praca nauko[]wa, zawierająca dokładną i szczegółow[ą] analizę dzieł i czynów Rathenau'a, kt[ó]ry był nietylko wyjątkowo zdolnym dy[]plomatą, ale przedewszystkiem wielki[m] ekonomistą i myślicielem. Trzeba koni[e]cznie poznać tę postać, by zdać sob[ie] sprawę z współczesnych tendencyj sp[o]łecznych.

Autorowi książki, z pochodzenia ł[ó]dzianinowi, należy się uznanie za zbo[]gacenie piśmiennictwa polskiego o cen[]ny utwór, który każdy inteligentny czł[o]wiek przeczytać powinien.

ZAOPATRUJCIE SIĘ W TABLICZKI CZŁONKOWSKIE L. O. P. P..

Łódzki Obwód Miejski L. O. P. P. uprasza firmy, które w związku z ich zapisaniem się w poczet członków L. O. P. P. otrzymały stosowne tabliczki członkowskie o łaskawe umieszczenie tych tabliczek na widocznych miejscach w lokalach przedsiębiorstw.

Tabliczki te artystycznie wykonane są o[z]doba każdego lokalu i świadczą jednocześnie o spełnieniu przez odnośne przedsiębiorstwo o[]bowiązku obywatelskiego.

Zarząd
Łódzkiego Obwodu Miejskiego
L. O. P. P.

Z FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia podaje do wiadomości, iż przyjmowanie interesantów w sprawach, dotyczących zakładów pracy, odbywa się codziennie w dni powszednie oprócz sobót, od godz. 11-ej do godz. 13-ej przy ul. Bednarskiej Nr. 24, pokój Nr. 37.

KOMUNIKAT Z. T. K.

W środę, dn. 5 września b. r. (w dniu zamknięcia wystawy) odbędzie się wycieczka na wystawę fotografiki sowieckiej. Zbiórka o godzinie 20-ej w lokalu Z. T. K.

W dn. 23, 24 i 25 b. m. odbędzie się wycieczka do Wilna, Trok i Zielonych Jezior. Informacje i zapisy w sekretarjacie T-wa.

Legjoniści w Łodzi
Z okazji 20-lecia wkroczenia pierwszego oddziału

Dwadzieścia lat mija od chwili, gdy do Łodzi wkroczyły pierwsze oddziały Legjonów Polskich. Działo się to w warunkach wręcz niezwykłych. W tym okresie całe społeczeństwo łódzkie wierzyło w rychłe zakończenie wojny. Spodziewano się tryumfalnego powrotu rosjan i to zapewne było przyczyną, że pierwszych legjonistów powitano z taką niechęcią, co dziś, wydaje się być wręcz nieprawdopodobne.

Główny komitet obywatelski, który powstał w Łodzi w pierwszych dniach wojny, po opuszczeniu miasta przez wojska i władze rosyjskie, uważał siebie — i tak go traktowali też wszyscy — jako zastępcę nieobecnej władzy rosyjskiej. Nastroje moskalofilskie obozu narodowo demokratycznego, odezwa wielkiego ks. Mikołaja Mikołajewicza, zapowiedź ogłoszenia konstytucji — to wszystko **nastawiło społeczeństwo łódzkie na orjentację rosyjską.**

9 sierpnia 1914 roku, młodzież skautowa urządziła w kościele **pierwszą demonstrację antyrosyjską.** Traktowano to wówczas jako prowokację. Komitet obywatelski odżegnywał się od tego, jak mógł najgoręcej. A gdy 20 sierpnia na murach miasta ukazały się odezwy zjednoczonej młodzieży niepodległościowej, nawołujące mieszkańców m. Łodzi do czynnego wystąpienia przeciwko carowi, milicja łódzka, pozostająca pod rozkazami komitetu obywatelskiego, otrzymała polecenie **zerwania tych odezw z murów łódzkich.**

Wojska niemieckie niebawem opuściły miasto. Z radością powitano znów wkraczające pułki rosyjskie. I dopiero po drugiej i ostatniej ewakuacji Łodzi przez rosjan, na ulicach Łodzi, ukazały się **jakieś niezwykłe mundury.** Siwe burki i maciejówki, białe orzełki na czapkach. Obawiano się do nich zbliżać, rozmawiać z nimi. Byli to **kwatermistrze, którzy mieli przygotować siedziby dla oddziałów legjonowych.** I rzecz znamienna — dokądkolwiek zwracali się oni, wszędzie spotykali się z grzeczną, lecz **kategoryczną odmową.** — Komitet obywatelski, do którego zwrócili się kwatermistrze legjonowi po przydział kwater, **nie chciał wogóle z nimi rozmawiać.** — I dopiero za pośrednictwem niemieckiej komendy miasta, przydzielono legjonistom **gmach szkolny na ul. Mikołajewskiej 44. (obecnie Sienkiewicza).**

Przed bramą wywieszono małą kartkę papieru, na której wypisane były dziwne i wówczas słowa: **„Komenda Wojsk Polskich".** W tydzień później, przyjechał do Łodzi **porucznik, Emil Boerner** (zmarły niedawno minister poczt i telegrafów), który rozpoczął werbunek ochotników.

14-go października na murach Łodzi ukazała się pierwsza odezwa, wzywająca młodzież do wstępowania do Legjonów. Odezwa spotkała się z wrogiem stanowiskiem społeczeństwa łódzkiego. Nie wierzono w Legjony, ani w ideę przez nich reprezentowaną. Mimo to, już po 2 dniach, wysłana została do Piotrkowa **pierwsza partja ochotników, w liczbie 240 osób.**

W kilka dni później, wkroczył do Łodzi większy oddział legjonistów. Maszerował ulicami miasta wśród milczenia przyglądających się tłumów. Z jakiegoś okna, spadła na nich wiązanka kwiatów, jakiś starzec uklęknął na ulicy i zaczął głośno się modlić, dziękując Bogu za szczęście ujrzenia wojska polskiego, ale były to odruchy pojedyńcze, nie odzwierciedlające ówczesnych nastrojów tłumu.

Do Łodzi przybyli wówczas w szeregach legjonowych ludzie, których nazwiska miały piękną sławę. Byli wśród nich pisarze i poeci: Gustaw Daniłowski, Jerzy Żuławski, Andrzej Strug, Kisielewski, historycy: Feliks Perl, Grabiec, profesor Tokarz, Sokolnicki, artyści: Solski i Adwentowicz oraz wybitni działacze społeczni: Jodko Narkiewicz, Sulkiewicz Trojanowski, Medard Downarowicz.

Ale drzwi wszystkich domów były przed nimi zamknięte. Obawiano się ich i nie dowierzano im. Legjoniści ci zbierali się tedy w **kawiarni Roszkowskiego** (obecnie Ziemiańska), w jedynym lokalu, gdzie nie czyniono im żadnych wstrętów. I tam zapadła wśród nich uchwała **przełamania opinji społecznej Łodzi.** Najwięcej intensywności okazywał autor „**Na srebrnym globie**", Jerzy Żuławski. Gwałtem niemal docierał do najpoważniejszych obywateli miasta, sta[]rał się ich przekonać o słuszności ide[i] legjonowej. Wywody jego uważano jed[]nak za **fantazje poety.** Społeczeństwo z[a]chowywało nadal rezerwę wobec legjo[]nistów.

Wszystkie wysiłki w kierunku rozbu[]dzenia społeczeństwa nie dawały naraz[]ie rezultatu. Polska Organizacja Narodowa, powołana do życia przy legjonach zwołała w dniu 25 października 1914 roku w gmachu Teatru Wielkiego (Konstantynowska, obecnie 11 Listopada) wiec powszechny. Na wiec szli ludzie z zainteresowaniem 1500 osób wysłuchało przemówienia Jodko-Narkiewicza, Jerzego Żuławskiego, Feliksa Perla, prof. Tokarza. Szczere i piękne mowy, nie zdołały jednak zwalczyć chłodu i rezerwy publiczności.

Tak było zresztą nietylko w Łodzi. Taki był stosunek społeczeństwa polskiego do Legjonów we wszystkich miastach zaboru rosyjskiego. I z tego stosunku zrodziła się jedna ze zwrotek pieśni Pierwszej Brygady: „Nie chcemy już od was uznania, ni waszych serc, ni waszych łez, skończyły się dni kołatania do waszych dusz, do waszych kies..."

Legjoniści przełamali jednak wreszcie nietylko złą moc wroga - okupanta, ale i obojętność społeczeństwa polskiego. Od roku 1917, zaczyna się całkowita i radykalna zmiana nastrojów: serca **i umysły polskie odzyskały wiarę** w Polskę — wolną i niepodległą, w jej Żołnierza i Wodza, Marszałka Piłsudskiego. (s)

SPORT

Szukamy olimpijczyków
Ciekawe zawody kolarskie w parku Poniatowskiego

W niedzielę 9 września o godz. 8-ej w parku Poniatowskiego odbędzie się wyścig kolarski na dystansie 10 kilometrów, organizowany w ramach zawodów „Szukamy olimpijczyków".

Do zawodów stawać mogą zawodnicy stowarzyszeni i niestowarzyszeni.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie kluby posiadające sekcje kolarskie i Łódzki Okręgowy Związek Kolarski.

Jugosławja — Węgry 3:2
Mecz o puhar Davisa

Mecz tenisowy Jugosławja—Węgry o puhar Davisa, zakończony został w dniu wczorajszym i przyniósł zupełnie nieoczekiwanie zwycięstwo Jugosławji w stosunku 3:2. W ostatniem spotkaniu Tu mee (iug.), pokonał węgra Strauba 6:3, 6:4, 7:5.

Reprezentacja Poznania
na mecz bokserski z Łodzią

W dniu wczorajszym nadesłał Poznań skład reprezentacji, która walczyć będzie w niedzielę w Łodzi, przeciwko reprezentacji naszego miasta. Drużyna poznańska wystąpi w Łodzi w następującym składzie: **Sobkowiak, Martysiak Kajnar, Sipiński, Lelewski, Przybylski, Jóźwiak, Dolacki.**

W zespole poznańskim widzimy kilku młodych, obiecujących pięściarzy, którzy niezawodnie godnie zastąpią swych rutynowanych kolegów.

Spotkanie z Poznaniem, rozegrane zostanie w niedzielę, o godz. 11.30 przed południem w sali Teatru Rozmaitości.

Protest ŁKS-u

ŁKS. założył protest do Polskiego Zw. Gier Sportowych, przeciwko tegorocznym rozgrywkom o mistrzostwo w hazenie, które jakoby przeprowadzone zostały wbrew obowiązującym przepisom.

Protesty klubu łódzkiego przesłane zostały do załatwienia łódzkim władzom gier sportowych, które wyłoniły specjalną komisję.

Na kortach helenowskich
nastąpi dziś dokończenie gier z wyrównaniem

Gry z wyrównaniem w Helenowie, dobiegają już końca. W konkurencji kobiecej, doprowadzono je do finału. Kumandtówna wygrała trzeciego decydującego seta z Kindermanówną w stosunku 7:5 i spotka się w finale z Cramer-Johnową.

Johnowa dostała się do finału bez gry, spowodu choroby Brauerowej. — Ostatnia pokonała przed południem Kermeniczównę 6:1, 6:3.

W grze panów, wicemistrz juniorów, Langut pokonał w trzech setach Walczaka 6:2, 5:6, 9:7. Walczak dnia poprzedniego wygrał z mistrzem junjorów, Goldą, bez najmniejszego wysiłku. Następnie jednak Langut uległ Schröderowi 5:6, 6:5, 2:6. Brauer wygrał ze Skusiewiczem 6:3, 6:0, uległ jednak inż. Grohmanowi 1:6, 4:6.

Mecz Schröder—Januszewicz przerwany został w drugim secie przy stanie 5:5. — Pierwszego seta wygrał Schröder 6:2. —

Do finału zakwalifikował się więc już inż. Grohman, podczas gdy drugi finalista wyeliminowany zostanie dopiero z pośród trójki: Hilpert, Schröder, Januszewicz.

Turniej zostanie zakończony ostatecznie w dniu dzisiejszym.

Tomaszów Mazowiecki.

PROGRAM ZJAZDU B. WYCHOWANKÓW SZKOŁY HANDLOWEJ.

W niedzielę, dnia 23 września r. b. odbędzie się zjazd wychowanków byłej Szkoły Handlowej i Gimnazjum Humanistycznego Stowarzyszenia Kupców w Tomaszowie-Maz.

Program zjazdu następujący:

W sobotę, dnia 22 września o godz. 21-ej zbiórka uczestników Zjazdu w świetlicy Gimnazjum.

W niedzielę, dnia 23 września godz. 9.30 — zbiórka w Gimnazjum celem udania się do świątyń na nabożeństwa za poległych kolegów; godz. 12 — uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych kolegów; godz. 13.30 — zebranie Koła b. uczniów, odczytanie statutu i wybór władz Koła; godz. 15 — obiad uczestników Zjazdu i zaproszonych gości.

Komitet organizacyjny prosi o przesłanie zgłoszenia uczestników najdalej do dnia 13-go września r. b.

Począwszy od soboty 22 września od godz. 9-ej rano — urzędować będzie w gmachu Gimnazjum Komisja Zjazdowa, która przyjmować będzie przyjezdnych, przydzielać kwatery i udzielać informacyj.

Koszt uczestnictwa w Zjeździe wraz z obiadem zł. 6.—, które należy przekazać wraz ze zgłoszeniem.

Komitet Organizacyjny, liczy się z brakiem wielu adresów, prosi kolegów o poinformowanie tych kolegów, których miejsce pobytu jest mu nieznane.

NA RZECZ POWODZIAN.

W dalszym ciągu wpłynęły ofiary od osób i firm niżej podanych na rzecz powodzian do Grodzkiego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi.

S-ka Akc. A. Horak	Zł. 1.000.—
Firma B. Litwin wraz z personelem	„ 207.50
Łódzka Fabr. Nici Sp. Akc.	„ 230.—
Bank Wzajemn. Ubezp. „Vesta"—pracownicy	„ 36.35
Bank Zw. Spółek Zarobk. — pacownicy	„ 193.75
Pracownicy Sekr. Konwencji Przędzaln. Wełny Czesankowej	„ 239.—
S-ka Akc. Adam Osser od firmy	„ 1.000.—
Cech Piekarzy w Łodzi ul. Podleśna 1.	„ 402.—
Zakł. Chem. Strem	„ 10.—
Związek Przemysłu Zarobk. Woj. Łódzkiego	„ 70.—
Firma Poznański i Wołkowicz	„ 50.—
Personel Biura Sprzed. f-my „La Czenstochovienne"	„ 168.—
Gmina Szkolna Uczenic Państw. Gimn. Żeńsk. im. E. Szczanieckiej	„ 50.—
Grono Naucz. Państw. Szkoły Przem. Handl. Żeńskiej	„ 41.50
F-ma Juljusz Fial	„ 30.—
Zebrane przez redakcje	„ 30.—
Zebrane przez redakcje	„ 784.47
P. Rybowski Bernard—jako dochód z urządzonej imprezy	„ 329.71
Związek Zawod. Dozorców Domowych w Łodzi	„ 26.30
Dawid Góralski	„ 100.—
Tow. „Tomchaj Orchim"	„ 5.—

Ponadto materjały złożyły niżej podane firmy:

Zw. Włókienniczy Przem. Zarobk. Wojew. Łódzk. — 1 szt. materj.—popeliny na koszule.

F-ma Poznański — Wołkowicz — 1 szt. materjału na koszule 32 mtr.

F-ma „Nestor" 30 kg. mydła.

INCYDENT NA STACJI AUTOBUSOWEJ.

Komunikację autobusową na linji Warszawa — Piotrków (trasa prowadzi przez Tomaszów) utrzymuje warszawska spółka samochodowa „Arbon", która — w myśl udzielonej jej koncesji — zobowiązana jest uruchomić swe wozy w ściśle określonych rozkładem jazdy godzinach.

Jednak doszło na stacji autobusowej w Tomaszowie do incydentu, który niewątpliwie pociągnie za sobą przykre konsekwencje dla wspomnianej firmy.

Mianowicie w Warszawie wsiadło do autobusu kilku pasażerów, którzy wykupili bilety do Piotrkowa. W Tomaszowie konduktor zakomunikował im, że autobus do Piotrkowa nie odejdzie i zażądał od nich opuszczenia wozu. Powstała konsternacja wśród pasażerów, gdyż znaleźli się oni w sytuacji bardzo przykrej. Nic nie pomogło,. konduktor okazał się bezwzględny.

Fakt ten dotarł do wiadomości policji, która wszczęła energiczne dochodzenie celem wyjaśnienia tej sprawy.

PASAŻER „NA GAPĘ".

Na stacji kolejowej w Tomaszowie przyłapany został pasażer „na gapę", niejaki Mieczysław Kowalski, który jechał w kierunku Warszawy

Kowalski został przekazany do dyspozycji władz sadowych.

Na fali radjowej.

PSYCHOLOGJA KONFLIKTÓW ZAWODOWYCH.

Feljeton naukowy we czwartek dn. 6 września o godz. 21.45 poświęcony będzie psychologj konfliktów zawodowych. Autor, dr. Gustaw Ichheiser, wyróżnia trzy rodzaje konfliktów. Te, któ re wynikają z niezaspokojenia naszych dążności i wymagań na polu pracy zawodowej, te które rozgrywają się w dziedzinie naszych przekonań i wreszcie te, które pochodzą stąd, że zawód wytwarza i wymusza nieprawdziwe, niezgodne z naszem wewnętrznem nastawieniem ustosunkowanie się do otoczenia. Ten niezwykle ciekawy feljeton na tematy interesujące wszystkich ludzi pracujących zawodowo, nada radjostacja warszawska na wszystkie rozgłośnie.

KONCERT KAMERALNY W RADJO.

Dnia 8.IX o godz. 17.00 wystąpią przed mikrofonem warszawskim nasi słynni artyści: znakomita skrzypaczka Eugenja Umińska i stale w Paryżu przebywający pianista Zygmunt Dygat. Program obejmuje sonaty Beethovena nr. 7 e-moll i Schumanna sonatę a-moll.

KONCERT SYMFONICZNY ZE STUDJA WARSZAWSKIEGO.

Koncert symfoniczny w dniu 8.IX o godz. 21.00 przedstawia się nader interesująco. Obejmuje mianowicie Suitę Algierską Saint-Saensa w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyrekcją J. Ozimińskiego i bardzo miłą i barwną kompozycję Manuela de Falli p. t. „Noce w ogrodach Hiszpanji" w wykonaniu znakomitego pianisty Zbigniewa Drzewieckiego.

LONDYŃSKI SAVOY W RADJO.

Na zakończenie tygodnia, w sobotę 8.IX o godz. 23.35 nada Warszawa płyty najlepszej orkiestry tanecznej świata, pod względem technicznym, rytmicznym i instrumentalnym niedoścignionej, mianowicie orkiestry Savoy-hotelu w Londynie.

Złóż ofiarę na powodzian

SZKOŁA
Rytmiki, Plastyki i Tańca Artyst.
H. KRUKOWSKIEJ

Początek lekcyj 6-go września r. b.
Zapisy codziennie od 12—2 i 5—7 w sekretarjacie szkoły Piotrkowska 80, tel. 117-87.

Pensjonat w „Baruchówce"
Stac'a Kol. Andrzejów

Poleca na nadchodzące święta komfortowo urządzone pokoje, skanalizowane, z bieżącą wodą, elektrycznem oświetleniem. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna.
Zgłoszenia telef.: Wiśniowa Góra, tel. 24.

PRZEDSZKOLE „Dom Dziecięcy" syst. Montessori
W. KAPŁANÓWNY
PIOTRKOWSKA 94
parter, lewa of.
Przyjmuje się zapisy codziennie od 12—2 i 4—6. Języki obce dla dzieci. Zajęcia przed i popołudniu. Początek zajęć 5-go wrzesnia r. b.

Doktór
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 11—2, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DR MED.
J. PIK
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjeć 5—7-ej.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w. W niedziele i święta od 10—12.

DR. MED.
Łucja Makower
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.
(Kobiety i dzieci)
Wólczańska 117, tel. 149-39
przyjmuje od 9—11 i od 6—8 w., niedz. i święta od 9—12-ej.
CENY LECZNICOWE.

Dr. MED.
M. Maślanka
Choroby nerwowe i psychiczne
POWRÓCIŁ
ul. Piotrkowska 120
tel. 147-72
Przyjmuje od 4—6.

DR. MED.
D. Adelfang
CHOROBY WEWNETRZNE.
SPEC. CHOR. PŁUC
Przejazd 40
tel. 131-44.
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 4—6 pp.

DR. MED.
Wiktor Miller
Choroby wewnętrzne
spec. reumatyzm i artretyzm.
POWRÓCIŁ.
Al. Kościuszki 13
tel. 146-11.

DR. MED.
S. NEUMARK
POWRÓCIŁ.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ANDRZEJA 4
tel. 170-50.
Przyjmuje od 12—2 p.p. i od 6—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 p.p.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. Heller
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedz. i święta od 11—2 popoł.
dla pań oddzielne poczekalnie.
dla niezamożnych ceny lecznic.
Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30—2

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA № 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Dr. med.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA 90
Telefon 129-45.
przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2.

DR. MED.
Juljusz KOKOTEK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
specjalista
chorób zakaźnych
CEGIELNIANA 7. Tel. 163-90
Godz. przyjęć 5—7.

DOKTÓR
DOROTA LEWY
CHOROBY PŁUC
(prześwietlenia Roentgenem na miejscu)
przeprowadziła się na ul.
Narutowicza 30
tel. 214-75.
przyjmuje od 5—7 po poł.

Lek.-dentysta
Kacenelsonowa
powróciła
PIOTRKOWSKA 82
tel. 164-19
przyjmuje od 10—1 i od 4—7

Lekarz-dentysta
GAJST - STRAUCHOWA
Narutowicza 14
powróciła.

Dr. Med.
MICHAŁ LIPSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
UL. PIŁSUDSKIEGO 65
(Piotrkowska 46) tel. 203-51
POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od 8 do 11 rano, od 2—5 popoł. i od 7—9 wiecz., w dnie świąteczne od 9—1.

Lokujcie swe oszczędności w ziemi i kupujcie parcele w lesie sosnowym
LEŚNEJ STACJI KLIMATYCZNEJ
DRUŻBICE
przy szosie Łódź — Pabjanice — Bełchatów. Parcele nabyć można
NA DŁUGIE MIESIĘCZNE RATY
po niskiej cenie.
Nie zwlekać z kupnem, gdyż pozostało niewiele parcel do sprzedania! **WSZYSCY DOTYCHCZASOWI NABYWCY JUŻ OTRZYMALI AKTY REJENTALNO - HIPOTECZNE (TYTUŁY WŁASNOŚCI).**
Miejscowość sucha, piaszczysta, malownicza o balsamicznem powietrzu, plaża nad jeziorem. Dogodna komunikacja, co 2 godziny autobus z Łodzi przez Pabjanice, **DRUŻBICE** i z powrotem. **TANI BUDULEC NA MIEJSCU.** Z pośród dotychczasowych nabywców jest **22 LEKARZY.** Plany parcelacyjne i rozbudowy zatwierdzone! Wille już pobudowane i zamieszkane.
Dla obejrzenia działek odjazd do lasu codziennie z Pabjanic już od godziny 9.30 rano.
Informacji udzielają:
1) W ŁODZI biuro Inż. L. Hurwicz, ul. PIŁSUDSKIEGO 36, tel. 141-95
2) W PABJANICACH W. Nychter, Pl. Dąbrowskiego 16, tel. 66
3) W PIOTRKOWIE ZARZĄD MAJĄTKU, ul. Piłsudskiego 41, m. 14
4) W DRUŻBICACH w lesie administrator majątku.
ZIEMIA JEST ZAWSZE NAJPEWNIEJSZA LOKATA MAJĄTKU.

TEATR
„BAGATELA"
Piotrkowska 94 **Telefon 240-50**

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Zespół artystyczny pod kierownictwem
CZESŁAWA SKONIECZNEGO
zaprasza na wielką rewję w 2-ch częściach, 20-tu obrazach p. t.:
HUMOR i S-ka
na czele zespołu:

HELENA MAKOWSKA	CZESŁAW SKONIECZNY
ELA ANTOSZÓWNA	JAN WOJCIESZKO
LODA NIEMIRZANKA	TADEUSZ ZAKRZEWSKI
CZESŁAWA POPIELEWSKA	MICHAŁ DANECKI

oraz **Zespół Baletowy wielkiej Rewji Warszawy.**
Początek godz. 8 i 10 wieczór
Sobota, niedziela pocz. g. 6, 8 i 10 w.
Ceny miejsce od 75 gr. do 3 zł.
Kasa czynna codziennie od 11—2 i od 5-ej do końca przedstawienia.

Kosmetyczna Szkoła „Nowoczesna"
redaktora miesięcznika „Kosmetyka Nowoczesna", Stefana Artymińskiego, Warszawa, Nowy Świat 26, daje prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. Kurs czteromiesięczny. Wykładają lekarze wybitni specjaliści. Zapisy trwają. Programy bezpłatnie wysyłamy. Przyjezdnym mieszkania. 7-X

Dr. med.
Kacenelson
Chor. nerwowe
powrócił
PIOTRKOWSKA 82, tel. 164-19
przyjmuje od 3—5 i od 7—8 w.

Leczenie krótkiemi falami
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA. Nawrot 7. Tel. 164-21

---

4 pokoje
z kuchnią
z wygodami, 1 piętro, front
do wynajęcia
od 1-go października, Zachodnia nr. 17. Wiadomość u właściciela domu.

Zakład leczniczo - wychowawczy dla DZIECI NERWOWYCH i COFNIĘTYCH W ROZWOJU Dr. med. W. Spektorowej w Łodzi, ul. Pabjanicka Nr. 55. Zakład ma charakter szkoły-sanatorjum. Mieści się w pięknej komfortowej willi położ. w duż. parku poza miastem. Stała opieka lekarska. Wykwalifikowany personel pedagogiczny. Gimnastyka lecznicza. Psychoterapja. Dla dzieci przychodnich prowadzone są komplety przedpołudniowe. Podczas miesięcy zimowych zajęcia w tych kompletach będą odbywać się w centrum miasta. 30-2

Lokale

DWA lub jeden pokoje frontowe komfortowo urządzone przy ul. Ewangelickiej Nr. 7 telef. 208-81 od zaraz do oddania. (Obecnie mieści się kancelarja adwokacka).

DUŻY słoneczny dwuokienny pokój niekrępujące wejście, dla dwuch panów do wynajęcia. Moniuszki 5 m. 6.

4 POKOJOWE mieszkanie, hall, wszelkie wygody I p. w nowym domu od października. Oglądać g. 1—2 z dozorca. Kopernika 21, tel. 237-07.

POSZUKIWANY duży nieumeblowany pokój z wszelkiemi wygodami dla młodego małżeństwa. Oferty sub: „Pr.".

1 POKÓJ w śródmieściu całkowicie umeblowany z telefonem i wygodami nie wyżej II p. poszukiwany. — Sub: „Jot".

Z klatki schodowej w pierwszorzędnym domu
pokój
nieumeblowany **DO WYNAJĘCIA** od zaraz. Żeromskiego 27, m. 10.

CENTRUM. Pokój umeblowany, telefon z oddzielnem niekrępującem wejściem, do oddania, Piotrkowska 62, front, II p. m. 8.

ŁADNY frontowy, dwuokienny pokój do wynajęcia zaraz solidnym osobom. Wólczańska 10 front II p. m. 15.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią, wszelkiemi wygodami i 2 balkonami, na I piętrze. Wiadomość Nawrot 39 u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA 4 i 5 pokojowe mieszkania z wszelkiemi wygodami, winda, w pierwszorzędnym domu, w centrum miasta. Wiadomość w Sp. Banku Przemysłowców Łódzkich, Ewangelicka 15 tel. 218-53. Administrator Operländer.

Pensjonat „ROZALJA", Uzdrowisko Włodzimierzów, przyjmuje zamówienia na pokoje przez całe święta. — Pierwszorzędna kuchnia rytualna. — Wszelkiego rodzaju rozrywki na miejscu.

Posady

DŁUGOLETNI kierownik przędzalni zgrzebnej, energiczny administrator i manipulant poszukuje odpowiedniego zajęcia. Na żądanie 1-a referencje. — Łask. zgłoszenia pod „Fachowiec" do „Republiki".

POTRZEBNY fryzjerski pracownik na robotę męską. Zakład fryzjerski, Kilińskiego Nr. 36/38. Desau.

POTRZEBNY fryzjer damski od zaraz. Zakład fryzjerski, Piłsudskiego Nr. 36.

POTRZEBNA praktykantka do przedszkola. Oferty pod „Inteligentna".

DLA 4-LETNIEGO chłopca poszukiwana inteligentna wychowawczyni żydówka. Oferty sub: „Wychowawczyni" do „Republiki".

POTRZEBNY dekarz, ul. Bandurskiego 16 „Phos".

POTRZEBNI rutynowani akwizytorzy do artykułów urzędowych z gotówką 100 zł., posada stała. — Oferty sub: „P. M. T.".

FRYZJER męski potrzebny od zaraz. 6-go Sierpnia 56 A. Szepes.

AGENCI portretowi poszukiwani na bardzo dogodnych warunkach do sprzedaży portretów „Semi-Email" — Zakład portretów „Renesans". Kielce. Skrzynka pocztowa 220.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł.

RUTYNOWANA wychowawczyni poszukuje demi-place z pomocą w nauce w niższych klasach. Dzwonić 224-30 od 10 rano.

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego. Konwersacja-korespondencja, akcent londyński, tel. 245-88, Sienkiewicza 18 m. 14.

BUCHALTER bilansista zaprowadza i prowadzi buchalterję dorywczo lub stale. Sporządza bilanse, wyrównywa zaległości. Oferty „22".

Kupno i sprzedaż

KUPIE za gotówkę używane dywany ręcznej roboty 3 m. na 4 m. i 2 m. na 3 m. Oferty pod „Rox" do „Republiki". 7

MOTOCYKL z przyczepką sprzedam. Pabjanice, Warszawska 113, Ebert. 9

Rozmaite

FACHOWCZYNI przybyła z Wiednia, naucza szybko ręcznie szytych rękawiczek i posiada najnowsze jesienne modele rękawiczek oraz pasków. — Dzwonić 159-52 od 8—10 i 2—4.

BIURO przepisywań na maszynie. Eljasz Traube, Śródmiejska 7. Ceny niskie.

ZGUBIONO idąc ulicą Gdańska 76 do 68 jedwabną suknię. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Korman. Gdańska 76.

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 75 gr. Zakład fotograficzny L. Laks, Żeromskiego 84.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu. Ceny niskie. Telefon 101-11 lub 115-24, w godz. od 13—15.

Zagubione dokumenty

SZLAMA WOLF Rozenfarb, Kilińskiego 120, zgubił patent IV kategorji 1934 roku, oraz 1/4 losu IV kl. 30 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej Nr. 121596.

Do akt Nr. Km. 1513/34 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 września 1934 r. o godz. 12 m. 10 w Łodzi, przy ul. Myśliwskiej Nr. 29 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20.000 tysięcy sztuk cegły zwyczajnej wypalonej nowej, oszacowanej na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4 września 1934 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ
Sprawa W. Webera p-ko O. Augustinowi.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 54.